NUMER 105.

DZIENNIK POWSZECHNY

27 Kwietnia / 9 Maja 1863 r.

BIURO REDAKCJI:
Krakowskie-Przedmieście
Nr. 415.
Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA:
w Biurze Redakcji
Nr. 415.
Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie

Prenumerata w Warszawie:
Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2.
Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Sobota, 9 Maja 1863.

Prenumerata na Prowincyi:
Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30.
Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Ogłoszeniem z dnia 24 Kwietnia b. r., ludność miasta Warszawy została uprzedzona, że na mocy przepisów stanu wojennego, żadne tłumne zgromadzenia na ulicach, pod pozorem procesij religijnych, aż do dalszego rozporządzenia cierpianemi nie będą.

Obecnie, z powodu zbliżających się dni krzyżowych, Rząd Jego Cesarsko-Królewskiej Mości oznajmia, że tym zwyczajnym procesjom żadnej tamy ze swej strony stawiać nie będzie.

Rząd pokłada ufność, tak w Duchowieństwie jako i w publiczności, że odbywać się mające procesje nie wyjdą z granic czysto religijnego obrzędu, i że przez nie nie zostaną nadwerężone prawa publicznego porządku, nad których ścisłem zachowaniem Rząd czuwać jest obowiązany, i czuwać nie zaniedba.

Urządzenie Szkół Rzemieślniczych w mieście Stołecznem Warszawie.

I. *Przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Rady Administracyjnej Królestwa.*

Zająwszy się Organizacją Instrukcji elementarnej w mieście stołecznem Warszawie, Komisja zaczęła od ułożenia projektu urządzenia dozorów szkolnych nad szkołami elementarnemi i rzemieślniczemi bezpośrednio czuwać mających. Projekt ten z upoważnienia Najjaśniejszego Pana na dniu 1 (13) Marca r. b. został przez Radę Administracyjną zatwierdzony. Obecnie Komisja ma honor złożyć Radzie wypracowany przez siebie projekt urządzenia Szkół Rzemieślniczych, dawne Szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne zastąpić mających.

Szkoły Rzemieślnicze, jak je rozumie Ustawa o wychowaniu publicznem, nie są to zakłady mające na celu doskonalenie rzemieślniczej techniki; są to po prostu szkoły elementarne, przeznaczone dla młodzieży pracującej u majstrów i będącej pozbawioną możności uczęszczania do zwyczajnych szkół początkowych, z powodu, że te udzielają naukę w takiej porze, kiedy młodzież rzemieślnicza najbardziej w warsztatach jest zajętą. Aby tę młodzież nie pozostawiać bez środków nabycia niezbędnych rudimentów, powzięto już oddawna myśl urządzenia dla niej w Warszawie pewnych wykładów w Niedziele i Święta. Takie wykłady miały i mają dotąd miejsce w lokalach gimnazjów i szkół powiatowych. Młodzież uczęszczająca na nie uczy się głównie czytać, pisać i rachować, będąc, w miarę uspobienia podzielona na pewne oddziały czyli klasy. Z tych pierwsze trzy odpowiadają zupełnie co do rozciągłości nauk, dwom klasom zwyczajnych szkół elementarnych: w czwartej przybywają pewne wykłady wkraczające już w zakres tak zwanych średnich zakładów naukowych. Takie wewnętrzne urządzenie Warszawskich Szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych Ustawa edukacyjna pozostawiła bez zmiany (Art. 43). Uważając przeto kwestję co do rozciągłości i podziału nauk w szkołach tego rodzaju za ostatecznie zdecydowaną,—Komisja rozumiała, że w następstwie tego wypada jej zastanowić się:

1. W jakim stopniu czas używany obecnie na naukę w szkołach Rzemieślniczo-Niedzielnych wystarcza dla wykonania programatu przez Ustawę Edukacyjną zachowanego?

2. W jakim stopniu nauka obecnie udzielana w rozmaitych oddziałach czyli klasach szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych Warszawskich, może być uważaną za niezbędną dla każdego z młodzieńców pracujących około rzemiosł?

Co do pierwszego. Jeżeli zadaniem szkół Rzemieślniczych jest w pierwszych trzech klasach dać młodzieży te początki, dla których w zwyczajnych szkołach elementarnych otwartych codziennie, w godzinach rannych i poobiednich, potrzeba było urządzić dwie klasy; to wątpliwości nie ulega, że dla takiej instrukcji same świąteczne godziny nie mogą być wystarczające. Uwagę tę stwierdza i wieloletnie doświadczenie. Młodzieńcy, którzy wstępują do szkoły bez żadnego poprzedniego przygotowania, rzadko robią zadawalniające postępy. Zbyt mało mają czasu dla nauki, i przerwy między lekcjami są zbyt długie.

W ciągu tygodnia z nauki nabytej w niedzielę lub święto wiele wietrzeje z pamięci.

Z tych przeto powodów dodanie do lekcij świątecznych pewnej liczby godzin wieczornych w dnie powszednie, zdawałoby się, rzeczą bardzo pożyteczną, a nawet niezbędną. Ustawa edukacyjna nie staje bynajmniej na przeszkodzie temu; owszem w art. 45 wspomina wyraźnie o godzinach wieczornych, których dodanie pozostawia gorliwości Magistratu i Rady Miejskiej. Nie wątpiąc, że tak pierwszy, jak i druga, przejąwszy się nagłością potrzeby podniesienia i wzmocnienia w naszym kraju oświaty między terminatorami, przyłożą wszelkich starań, aby Władzy Edukacyjnej ułatwić o ile podobna spełnienie tak trudnego zadania;—Komisja Wyznań i Oświecenia tem śmielej proponuje wprowadzić to odrazu w życie, co Ustawa nieco dalszej przyszłości pozostawia. W ten sposób dotychczasowe szkoły Rzemieślniczo-Niedzielne przestaną być wyłącznie niedzielnemi czyli świątecznemi; przeciwnie przez przybranie pewnej liczby godzin wieczornych w ciągu tygodnia, zamienią się na prawdziwe szkoły Elementarne Rzemieślnicze. Taką też nazwę Komisja zamierza nadal do nich zastosować.

Co do drugiego t. j. co do kwestji, w jakim stopniu nauki udzielane w rozmaitych klasach Szkół Rzemieślniczych, mają być uważane za niezbędne dla każdego z pracujących w warsztatach, Komisja mniema, że skoro trzy klasy niższe szkoły rzemieślniczej odpowiadają w zakresie nauki, dwom klasom zwyklej szkoły Elementarnej, ukończenie tych klas najsłuszniej uważać należy, za niezbędne dla każdego z rzemieślników; nauki zaś dawane w klasie 4ej, jako należące już do zakresu gimnazjalnego wychowania, winny być uważane za takie, do których nabywania pobudza bardziej szlachetne pragnienie oświaty, aniżeli surowa konieczność.

Tak więc dwie główne zasady przyjęła Komisja:

dodanie godzin wieczornych w dnie powszednie do lekcij w dnie świąteczne;

uznanie instrukcji w trzech pierwszych klasach szkół Rzemieślniczych udzielanej za niezbędną dla każdego terminatora pragnącego wyzwolić się na czeladnika.

Na tych zasadach zbudowany jest w ogólności projekt obecnie pod rozpoznanie Rady Administracyjnej przychodzący. Włożony na terminatorów obowiązek ukończenia 3ch klas szkoły Rzemieślniczej zanimby się w rzemiośle swoim wyzwolić mogli, pociągnął za sobą konieczność obmyślenia środków, aby majstrowie nie stawali im w tym względzie na przeszkodzie. Nie dosyć tego. Majster przyjmując z rąk rodziców lub opiekunów terminatora na *naukę*, przez to samo zaciąga w obec nich, jak niemniej w obec własnego sumienia, obowiązek dostarczenia przyjętemu owej nauki, czuwania, aby się do niej przykładał i czasu młodości bezpowrotnie nie zmarnował. Obowiązek ten nie ściąga się li tylko do nauki *rzemiosła.*—Skoro z natury rzeczy niepodobna być dobrym rzemieślnikiem bez pewnego umysłowego wykształcenia, a nadto i wyraźny przepis prawa mieć będzie chciał, aby nikt nie był wyzwolony na czeladnika, kto nie zda egzaminu w zakresie instrukcji elementarnej;—niepodobna nie przyznać, że bez przesady można i należy wymagać od majstrów, aby czuwali nad przykładaniem się terminatorów do nauki zarówno profesjonalnej jak i elementarnej; aby dostarczali im sposobność nabycia tak jednej jak i drugiej; należało więc włożyć na majstrów przymus koniecznego posyłania terminatorów swoich do szkoły, i przymus ten pewną pieniężną odpowiedzialnością w razie przestąpienia obwarować. Oprócz tego należało ułatwić potrzebną kontrolę, tak samych majstrów względem uczniów, jak i zwierzchności miejskiej względem majstrów, o ile każdy z nich obowiązku swego dopełnia. Przymus taki wkładający się na majstrów, jest zupełnie innej natury od przymusu posyłania dzieci do szkoły, jaki pewne prawodawstwa nawet na rodziców rozciągają. Takiego przymusu nie zna nasza Ustawa Edukacyjna, oddalając się pod tym względem od systematu niemieckiego, a zbliżając się do francuzkiego.

Lecz powtarzamy, kwestja takiego przymusu obecnie nie jest i nie ma potrzeby być podnoszoną; nateraz chodzi o to tylko, aby majstrowie biorący młodzież na naukę przyjętego na siebie cywilnego zobowiązania należycie dopełniali.

Wkładając na majstrów obowiązek koniecznego posyłania terminatorów do szkoły, należało wszakże rzeczy tak urządzić, aby nie byli postawieni w konieczności posyłania wszystkich na jeden raz, coby niewątpliwie było dla majstrów zbyt uciążliwe. Cel ten starała się Komisja osiągnąć przez rozdzielenie uczniów każdej szkoły na dwie partje, z których każda w inne dnie lub godziny lekcje swoje odbywać będzie.

Rozdział taki przedstawiając majstrom to ułatwienie, że połowę tylko pracujących u nich terminatorów na raz do szkoły będą potrzebowali posyłać,—drugą jeszcze dogodność prowadzi za sobą, że w jednym i tym samym lokalu podwójnemu kompletowi uczniów naukę udzielać pozwala.

Tyle co do istoty szkół Rzemieślniczych. Pozostaje jeszcze zdecydować, jaka ma być ich liczba, – jakie koszta i źródła utrzymania. *Co do liczby.* Ta zależeć musi od liczby samych uczniów, jak również od tego, w jakim stopniu przestronność sal i względy pedagogiczne dozwalają klasy napełniać.

Doświadczenie przekonywa, że klasy zbytnio przepełnione utrudniają niezmiernie uczęszczającym do nich naukę. Niedogodność ta szczególniej daje się uczuć w szkołach elementarnych, a tem samem i rzemieślniczych, w których nauczyciel obowiązany będąc każdym uczniem w szczególności się zająć zbytniej ich liczbie podołać nie może. Z tego powodu projekt nasz wskazuje dozorom szkolnym, iż byłoby do życzenia, aby jedna partja nie liczyła więcej nad 60 uczniów. Stosując tę zasadę do liczby terminatorów, którzy się w dotychczasowych szkołach rzemieślniczo-niedzielnych w ciągu lat ostatnich kształcili i rachując, że liczba ta przy ścisłejszej kontroli nad majstrami w krótkim bardzo czasie o $\frac{1}{6}$ część zwiększyć się może, wypadła potrzeba urządzenia na pierwszy raz w Warszawie:

Klas pierwszych	12
„ drugich	9
„ trzecich	6
„ czwartych	2
razem klas	29,

czyli wypada urządzić szkół:

jednoklasowych	3
dwuklasowych	3
trzyklasowych	4
czteroklasowych	2.

Co do kosztów. Komisja uważała za stosowne oznaczyć w dołączonym do projektu etacie tylko minimum płac nauczycielskich, zostawiając Zarządowi Miejskiemu, możność ich zwiększenia, jak również obmyślenie innych dla każdej szkoły potrzeb. Etat ten dla szkół każdego stopnia sformowany, opiera się na zakresie nauki w każdej klasie i na liczbie udzielanych przez każdego nauczyciela godzin, — przyjmując w ogólności niższe stosunkowo wynagrodzenie dla nauczycieli elementarnych, niż dla tych, którzy nauki do instrukcji średnich zakładów należące wykładają, - najwyższe zaś dla tych, którzy dla przedmiotu swego wymagają koniecznie godzin dziennych, w jakiem położeniu jest np. nauczyciel rysunków.

Na naukę Religji, jako w zakresie dla szkół rzemieślniczych potrzebnym, do bezpośrednich obowiązków duchowieństwa parafjalnego należącą, Komisja nie widziała potrzeby oddzielnego wynagrodzenia oznaczać.

Na tych zasadach utworzony etat wynosi dla szkoły jednoklasowej rs. 270, dla dwuklasowej rs. 540, dla trzyklasowej rs. 890, a dla 4° klasowej rs. 1,500. Urządzone więc podług niego w zamierzonej na pierwszy raz liczbie szkółki rzemieślnicze kosztować będą około rs. 9,000.

jednoklasowych	3	po rs. 270—	810
dwuklasowych	3	„ 540—	1620
trzyklasowych	4	„ 890—	3560
czteroklasowych	2	„ 1500—	3000
		Łącznie	8990

Czyli okrągłą sumę 9,000 rs.

Co do źródeł, z jakich koszta powyższe pokryte być mają, Komisja jakkolwiek uważała w zasadzie, że obmyślenie takowych powinno być rzeczą Zarządu Miejskiego, ze względu jednak, że do dobrego wychowania młodzieży rzemieślniczej interesowane jest nie tylko miasto, ale w ogólności kraj cały, a w szczególności majstrowie, sądziła słusznem, aby się do kosztów na to wychowanie potrzebnych, zarówno kraj z ogólnych funduszów edukacyjnych, jak i majstrowie ze składek przyczyniali. Rozdział zaś wydatku pomiędzy te 3 strony, Komisja na ten raz mniej więcej równy proponuje– i dla tego zapewniając w projekcie postanowienia Kasie Miejskiej zasiłek na ten cel ze Skarbu Królestwa w sumie rs. 3,000, resztę funduszu na utrzymanie szkół rzemieślniczych potrzebnego, w połowie na Kasę Miejską ogólną, a w połowie na majstrów wkłada.

Inne artykuły projektu tytułem 2 i 3 objęte, dotyczące zapisu uczniów, oraz egzaminów i świadectw szczegółowego usprawiedliwienia nie potrzebują; są to bowiem przepisy wspólne wszystkim szkołom i w tem tylko od przepisów dla innych szkół postanowionych odmienne, co właśnie różnicę między szkołami rzemieślniczemi, a innemi stanowi. W tym przypadku jest głównie termin roku szkolnego, który nie będąc przywiązanym do ferij letnich, jakie w innych szkołach mają miejsce, z początkiem roku kalendarzowego rozpoczynać się może, co nawet w dotychczasowych szkołach Rzemieślniczo-niedzielnych jest już praktykowanem.

W końcu Komisja ma honor nadmienić, że jakkolwiek urządzenie szkół rzemieślniczych w myśl art. 40 Ustawy o wychowaniu publicznem, należy bezpośrednio do Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia, z uwagi wszakże, że urządzenie to wymaga postanowień co do pobierania pewnej na utrzymanie szkół rzemieślniczych ze strony majstrów składki, jak również co do odpowiedzialności pieniężnej tych, którzyby posyłania swych terminatorów do szkoły zaniedbywali;—Komisja nie czując się władną do wydania od siebie podobnych rozporządzeń, przygotowała je w formie postanowień Rady i ma honor upraszać, aby Rada po wyjednaniu upoważnienia Najjaśniejszego Pana przedstawiający się projekt zatwierdzić raczyła.

Warszawa dnia 15 (27) Marca 1863 r.

Dyrektor Główny Prezydujący (podp.) *Krzywicki.*
p. o. Dyrektora Wydziału (podp.) *M. Grabowski.*
Dyrektor Kancelarji (podp.) *Stronczyński.*

II. *Postanowienie Rady Administracyjnej Królestwa.*

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza Wszech Rosij, Króla Polskiego.
etc., etc., etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

W dalszem rozwinięciu Ustawy o Wychowaniu Publicznem w Królestwie Polskiem, na zasadzie oraz Ukazu Najwyższego z dnia 8 (20) Maja r. z. Ustawę pomienioną wprowadzającego, na przedstawienie Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z upoważnienia Najjaśniejszego Pana, postanowiła i stanowi:

Wewnętrzne urządzenie Szkół Rzemieślniczyh w Warszawiec.

I. *Porządek nauk i otwieranie Szkół.*

Artykuł I. Szkoły Rzemieślnicze w Warszawie, mające na celu podanie młodzieży kształcącej się w rzemiosłach i kunsztach możności nabycia nauki elementarnej w czasie wolnym od zajęć warsztatowych, w myśl Artykułu 45 Ustawy o Wychowaniu Publicznem, będą otwarte w dnie świąteczne w godzinach rannych i popołudniowych, a w dnie powszednie tylko w godzinach wieczornych.

Art. 2. Nauka w szkołach Rzemieślniczych, podzieloną będzie na 4 oddziały czyli klasy, wedle planu wskazanego w Artykule 43 powołanej wyżej Ustawy, którego szczegółowe rozwinięcie pozostawia się Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Art. 3. Trzy pierwsze klasy Szkół Rzemieślniczych odpowiadające dwuklasowej szkole Elementarnej, każdy z uczniów rzemieślniczych czyli terminatorów ukończyć jest obowiązany.

Bez świadectwa z ukończonych nauk w tych klasach, ci tylko na czeladników lub towarzyszów wyzwalani być mogą, którzy złożą dowód ukończenia szkoły Elementarnej dwuklasowej, albo drugiej klasy w średnich zakładach naukowych.

Do klasy IV przypuszczeni będą zarówno terminatorowie, jak i czeladnicy lub towarzysze, jedni i drudzy za złożeniem dowodów dostatecznego usposobienia naukowego, wedle zasad niżej wskazanych.

Art. 4. Uczniowie każdej klasy podzieleni będą na dwie połowy czyli partye, z których pierwsza odbywać będzie naukę wieczorną w Poniedziałki, Środy i Piątki, — druga we Wtorki, Czwartki i Soboty.

W dnie świąteczne pierwsza partya mieć będzie lekcye przed południem, druga po południu.

Art. 5. Szkoły Rzemieślnicze w miarę potrzeby i środków, mogą być urządzane albo zupełne albo o mniejszej liczbie klas. Mogą być zatem jednoklasowe, dwuklasowe, trzyklasowe i czteroklasowe.

Art. 6. Liczbę szkół Rzemieślniczych proponuje Dozór Szkolny, mając wzgląd na to, aby klasy nie były przepełniane i o ile podobna w każdej partyi nie więcej, nad 60 uczniów liczyły.

Wszakże z chwilą wprowadzenia niniejszego postanowienia w wykonanie, Zarząd Miejski otworzy przynajmniej:

Szkół jednoklasowych	3
„ dwuklasowych	3
„ trzyklasowych	4
„ czteroklasowych	2

Art. 7. Płace Nauczycieli w szkołach Rzemieślniczych oznacza dołączony do niniejszego postanowienia Etat. Płace te Zarząd Miejski, w razie uznanej potrzeby, zwiększyć jest mocen. Tenże Zarząd oznaczy stosowny fundusz na Ekstraordynarya dla każdej Szkoły i na nagrody dla uczniów.

Celem udzielania nauki Religii, do której Etat osobnych płatnych Nauczycieli nie obejmuje, Dozory Szkolne, po porozumieniu się ze Zwierzchnością Duchowną oznaczą stosowne godziny, w których Duchowieństwo parafjalne obowiązków swych katechetycznych dopełniać będzie mogło.

Też dozory obmyślać będą w ogóle konieczne dla uczniów pomoce, aby ci, po ukończeniu 3ch klas obowiązkowych, byli w stanie złożyć egzamin z nauki Religii w zakresie, jaki Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia przepisze.

Art. 8. Na utrzymanie szkół Rzemieślniczych wydzielanym będzie corocznie z funduszów edukacyjnych zasiłek w sumie rubli srebrem trzy tysiące, które na ten cel z początkiem każdego roku przelewane będą do Kasy Ekonomicznej miasta.

Suma ta po upływie lat trzech w miarę uznanej przez Komisję Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego potrzeby, na przedstawienie Zarządu Miejskiego może być zwiększoną.

Resztującą sumę na pokrycie wydatków etatowych utrzymania tych szkół, dostarczą w jednej połowie fundusze miasta, a w drugiej połowie składka rozpisywana corocznie przez Zarząd Miejski na właścicieli warsztatów rzemieślniczych, fabryk i zakładów przemysłowych, bez względu, czyli ci utrzymują terminatorów, lub nie.

Fundusz z tego źródła pochodzący, zastąpi pobierane dotąd od majstrów opłaty szkolne za terminatorów, którzy odtąd bezpłatnie uczęszczać będą do szkół Rzemieślniczych.

Na wydatki nadzwyczajne, mające na celu udzielanie nagród uczniom odznaczającym się w naukach, zaopatrywanie szkół w narzędzia i środki pomocnicze do wykładu nauk, jak niemniej na inne potrzeby z wychowaniem młodzieży związek mające, obracane będą wpływy z opłat szkolnych od czeladników lub towarzyszów, poniżej w Artykule 15 oznaczone, oraz wpływy ze źródła przewidzianego w Artykule 20-ym. W braku dostatecznych wpływów z tych obu źródeł potrzebna suma z funduszów rezerwowych miejskich zostanie na cel powyższy wyznaczona.

II. *Zapis uczniów.*

Art. 9. Nikt na naukę do szkół Rzemieślniczych wstępu mieć nie może, kto nie będzie na listę uczniów przez Nadzorcę wpisany. Wpisu tego w trzech pierwszych klasach dopełniają majstrowie i właściciele fabryk i zakładów przemysłowych, za swych terminatorów i uczniów;—uczniowie do klasy IV zapisują się sami.

Art. 10. Zapis uczniów do pierwszych trzech klas odbywać się będzie w każdym czasie, w miarę zgłaszania się.

Zapis do klasy IV tylko z początkiem roku szkolnego przyjętym być może.

Art. 11. Rok szkolny w szkołach Rzemieślniczych zaczyna się z dniem 1 Stycznia i trwa do ostatniego tygodnia przed Bożem Narodzeniem.

Art. 12. Uczniowie do zapisu stawający, jeśli nie przedstawiają żadnych świadectw kwalifikacyjnych, przyjmowani będą do klas właściwych w miarę usposobienia, jakie na wstępnym egzaminie okażą.

Składający świadectwo z ukończenia szkoły Elementarnej jednoklasowej albo pierwszej klasy średnich zakładów naukowych, przyjmowani będą wprost do klasy III-ej szkoły Rzemieślniczej; posiadający podobne świadectwa z ukończenia szkoły Elementarnej dwuklasowej albo drugiej szkół Powiatowych lub Gimnazjalnych, wprost do Rzemieślniczej klasy IVej.

Art. 13. Aby dać możność majstrom przeświadczania się, czy wysyłani przez nich do szkoły uczniowie danego im czasu rzeczywiście na naukę używają, a Magistratowi, czy majstrowie odowiązek swój posyłania uczniów do Szkoły ściśle wypełniają, Dozory Szkolne obmyślać będą najwłaściwsze sposoby kontrolowania obecności uczniów na lekcjach. Środki przez Dozór Szkolny obmyślone zatwierdza Zarząd Miejski.

Art. 14. Czeladnicy i terminatorowie, zgłaszający się do zapisu do klasy IV winni być zaopatrzeni w wiarogodny dowód, że rzeczywiście należą do klasy rzemieślniczej.

Art. 15. Terminatorowie przyjmowani będą do klasy IVej, bez obowiązku wnoszenia za naukę opłaty.

Czeladnicy lub Towarzysze, obowiązani są przy zapisaniu się do klasy IVej wnieść do Kasy Ekonomicznej miasta opłatę szkolną po rubli srebrem dwa rocznie, z możnością uiszczania tej opłaty albo w ratach półrocznych albo w kwartalnych, jak to dogodniej dla siebie uznają.

III. *Egzamina.*

Art. 16. Około Bożego Narodzenia odbywać się będzie w szkole Rzemieślniczej egzamin, po którym uczniowie z klasy do klasy posuwani, a kończący szkołę, stosowne świadectwa otrzymywać będą.

Artykuł 17. Udzielanie tego rodzaju świadectw należy do Dozoru Szkolnego.

Przy wydawaniu ich miany będzie wzgląd nie tylko na same usposobienie ucznia, ale i na regularne do szkoły uczęszczanie.

Art. 18. Po egzaminie rozdane będą uczniom nagrody, wedle uznania i wyboru Dozoru Szkolnego.

IV. *Obowiązki majstrów względem Szkoły.*

Art. 19. Każdy majster obowiązany jest zostającego u siebie terminatora, najdalej w ciągu dni trzech po jego przyjęciu, wpisać do szkoły Rzemieślniczej i dowód wpisu okazać w miejscu, które Magistrat w celu kontrolowania tych zapisów oznaczy.

Dozory Szkolne po ukończeniu każdego roku szkolnego, przedstawią Magistratowi listę uczniów wpisanych do trzech pierwszych klas w szkołach Rzemieślniczych, którą Magistrat z ogólną listą terminatorów porówna, a majstrów, którzyby się okazali winnymi niezapisania swych terminatorów, pociągnie do odpowiedzialności pieniężnej za wszystkie dnie nauki, jakie z tego powodu treminatorowie w ciągu roku opuścili, rachując za każdy dzień opuszczony podług stopy w następnym Artykule wskazanej.

To nie uwalnia majstra od odpowiedzialności sądowej za szkody i stracone korzyści, gdyby do takowej przez terminatora lub w jego imieniu był pociągniony.

Art. 20. Oprócz tego każdy majster obowiązany jest zapisanych przez siebie terminatorów regularnie do szkoły posyłać i kontrolować ich uczęszczanie na lekcye, w sposób, jaki będzie przez Zarząd Miejski wskazany.

Majstrowie zaniedbujący wypełniania tego pociągani będą do odpowiedzialności pieniężnej, w ilości kopiejek trzydzieści do 75 za każdy dzień nauki, przez terminatora opuszczony.

Samo jedynie złożenie wiarogodnego świadectwa, że albo choroba albo wyjazd z Warszawy ucznia spowodowały jego nieobecność w szkole, majstrów od odpowiedzialności z niniejszego Artykulu uwolnić może.

Art. 21. Wpływy z win poprzednim Artykułem oznaczone, będą składane w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy na potrzeby powyżej w Art. 8 wskazane.

V. Rozporządzenia przechodnie i ogólne.

Art. 22. Czeladnicy lub towarzysze, przed ogłoszeniem niniejszego Postanowienia wyzwoleni, a naukę trzech pierwszych klas rzemieślniczych uzupełnić pragnący, mogą zapisywać się i uczęszczać do tychże klas początkowych na warunkach, jakie dla terminatorów wyżej są oznaczone, z uiszczeniem wszakże opłaty w Artykule 15ym wskazanej, to jest po rubli srebrem dwa za cały rok szkolny.

Art. 23. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, jak również wydanie potrzebnych w rozwinięciu onego rozporządzeń Komisjom Rządowym Wyznań Religijnych i Oświece-

nia Publicznego, oraz Spraw Wewnętrznych, w czem do której należy, poleca.

Działo się w Warszawie dnia 16 (28) Kwietnia 1863 r.

Wielki Książę, Namiestnik
(podpisano) „KONSTANTY."

Naczelnik Rządu Cywilnego
(podpisano) Hr. A. *Wielopolski*,
Margrabia Myszkowski.

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki.*

Sekretarz Stanu
(podpisano) *Enoch.*

ETAT
Szkół Rzemieślniczych w mieście stołecznem Warszawie.

Szkoła 1º klasowa.

Nadzorca i razem Nauczyciel elementarny . . . . Rs.	270
	270

Szkoła 2 klasowa.

Nadzorca i razem Nauczyciel elementarny . . . . Rs.	300
1-en Nauczyciel elementarny . „	240
	540

Szkoła 3 klasowa.

Nadzorca i razem Nauczyciel elementarny . . . . Rs.	330
2-ch Nauczycieli elementarnych po Rs. 240 . . . . „	480
1-en Nauczyciel rysunków (około 2-ch godzin na tydzień) . . „	80
	890

Szkoła 4º klasowa.

Za nadzorstwo jednemu z Nauczycieli . . . . Rs.	100
3-ch Nauczycieli elementarnych po Rs. 240 . . . . „	720
1-en Nauczyciel rysunków (około 4-ch godzin na tydzień). „	160
1-en Nauczyciel Arytmetyki i Geometrji (około 6-u godzin) „	240
1-en Nauczyciel Geografji i języka Polskiego (około 3-ch godzin na tydzień) . . . . „	120
1-en Nauczyciel Nauk przyrodzonych (około 4-ch godzin na tydzień). . . . . „	160
Rs.	1500

Uwaga. Do udzielania nauki Religji, dozory szkolne po porozumieniu się z właściwą duchowną władzą, wyznaczą właściwe godziny, w którychby duchowieństwo parafjalne mogło dopełniać obowiązków swych katechetycznych.

Korrepetowanie i pilnowanie nauki Religji, leży w zakresie obowiązków Nauczycieli Elementarnych.

Dyrektor Główny Wyznań i Oświecenia Publicznego (podpisano) *K. Krzywicki.*

Zarząd Instytutu Muzycznego Warszawskiego. Powołując się na prawidła o egzaminach kandydatów i kandydatek na nauczycieli muzyki, w dniu 12 Lipca r. z. przez pisma krajowe ogłoszone, podaje do publicznej wiadomości, iż następujący uczniowie Instytutu Muzycznego, otrzymali świadectwa kwalifikacyjne Trzeciego stopnia, na nauczycieli muzyki na fortepianie w Mieście Stołecznym Warszawie, a mianowicie:

Leopold *Czarnomski* i
Józef *Tarczyński.*

Prezydujący w Zarządzie, Dyrektor Apolinary *Kątski.* - Członkowie: — *Brzowski, Münchhejmer.*

Z Petersburga, 3 Maja.

Przez Najwyższe dyplomy z dnia 17 kwietnia (v. s.), Najmiłościwiej mianowani zostali kawalerami orderów: Orła Białego, tajny radca, minister spraw wewnętrznych stanu *Wałujew*; św. Włodzimierza 2-ej klasy: jenerał-lejtnant od inżynierji, naczelnik VIIgo okręgu *Romanow* i jenerał-major od inżynierji, dyrektor departamentu technicznego *Bogdanowicz;* św. Anny 1ej klasy z Cesarską koroną: rzeczywisty radca stanu, dyrektor przybocznej kancelarji głównozarządzającego drogami komunikacji *Boryszewski;* tegoż orderu i klasy bez korony: jenerał-majorowie od inżynierji: naczelnik IIIgo okręgu *Andrejew*, naczelnik Mikołajewskiej kolei żelaznej *Serebrjakow* i inspektor prywatnych kolei żelaznych baron *Delwig;* św. Stanisława 1ej klasy: rzeczywiści radcowie stanu: starszy urzędnik w II-m wydziale własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji *Brun* i zaliczeni do tegoż wydziału tejże kancelarji *Łopow* i *von Bunge.*

Szlachta St. Petersburgska, po ukończeniu wyborów, miała szczęście przedstawić Jego Cesarskiej Mości następujące wyrażenie uczuć wiernopoddańczych:

„Najdostojniejszy Monarcho!

Szlachta st. petersburgskiéj gubernii, powodowana odwieczną miłością do tronu i ojczyzny, uważa za święty obowiązek wyrazić uroczyście przed Tobą, Najjaśniejszy Panie, przepełniające ją uczucia.

Wywołane przez polskie rozruchy roszczenia do własności Rosji, wzbudzają w nas smutek i oburzenie.

Zawistni nam mniemają, że czas przekształceń przedsiewziętych przez Ciebie dla pożytku i pomyślności państwa, sprzyja ich zamiarom przeciw całości rosyjskiéj monarchji.

Lecz nadaremne byłyby ich usiłowania.

Wypróbowana w przywiązaniu i poświęceniu się szlachta, nie szczędząc sił i ofiar, w ścisłym związku ze wszystkiemi stanami, silnie i niewzruszenie powstanie w obronie granic Cesarstwa.

Niech wiedzą nieprzyjaciele Rosji, że jeszcze ożywia nas ten potężny duch przodków, który utworzył polityczną jedność ukochanéj naszej Ojczyzny."

(Oryginał podpisali gubernialni i powiatowi marszałkowie szlachty).

23 Marca 1863 r.

Gmina miejska St. Petersburgska miała szczęście przedstawić Jego Cesarskiéj Mości następujące wyrażenie uczućwiernopoddańczych:

„Najmiłościwszy Monarcho!

Święcąc Wielki dzień Zmartwychwstania Chrystusa, cała Rosja, a razem z nią wierna Twa stolica, z radością przypomina sobie, że w to uroczyste swięto Opatrzność obdarzyła życiem Monarchę, dzielnie kierującego losami Ojczyzny i wskazującego nam drogę do szczęścia powszechnego.

My obywatele St. Petersburga, wznosząc modły do Najwyższego o przedłużenie na mnogie lata Twego dobroczynnego panowania, uczuwamy bardziej niż kiedykolwiek, potrzebę, wylania przed Tobą naszych uczuć.

Nieprzyjaciele zazdroszczący postępom Rosji i przyjmujący przebudzenie nowych społecznych sił, za fermentację niszczących żywiołów, w zamiarach swoich targają się na całość i nierozdzielność rosyjskiego państwa; marzą o możności oderwania prowincij starożytnej kolebki rosyjskiego prawosławia i rosyjskej monarchji, prowincij przywróconych do składu naszego państwa potokami krwi rosyjskiej.

My, obywatele St. Petersburga, jesteśmy przekonani, że usiłowania przeciw całości cesarstwa, są zamachem na życie Rosji, a jest w niej silniejsze, niż kiedykolwiek uczucie narodowego honoru i miłości do swego Monarchy.

Nie wywzajemniamy się nieprzyjaciołom nienawiścią i pragnieniem zemsty; lecz jeżeli Opatrzności podoba się doświadczyć w ten sposób Rosję, nie cofniemy się przed żadnemi ofiarami; wzniesiemy sztandar za Cesarza i Ojczyznę i pójdziemy tam, gdzie wskaże Twoja, Najjaśniejszy Panie, monarsza wola".

(W imieniu gminy miejskiej, oryginał podpisali: głowa m. St. Petersburga, starsi i ich pomocnicy).

Najpoddańniejsze pisma.

Od szlachty prowincij nadbaltyckich. [1])

„Najmiłościwszy Panie!

„Zgromadziwszy się w stolicy Waszej Cesarskiej Mości, dowiedzieliśmy się, my przedstawiciele szlachty nadbaltyckiej, o roszczeniach mocarstw cudzoziemskich i o niebezpieczeństwach zagrażających Cesarstwu. Potężnie podniósł się głos Rosji i znalazł zupełny odgłos w naszych sercach. Wierne Waszej Cesarskiej Mości prowincje nadbaltyckie znają tylko jednę powinność, jeden sztandar. Nasze połączenie z wielkiem państwem uświęcone zostało krwią przelaną w niezliczonych bitwach. I gdyby zawrzała wojna, wtedy prowincjom nadbaltyckim przypadnie los być przedniemi posterunkami państwa na teatrze wojny.

Tam — mówiemy z silnem przekonaniem — wrogi Waszej Cesarskiej Mości poznają, że bez względu na różność języka i instytucij, jedno uczucie dla Tronu i Monarchy, jednoczy mieszkańców nadbaltyckich z starodawnymi mieszkańcami Rosji, i Wy Wasza Cesarska Mość, Nasz Najmiłościwszy Cesarzu, w chwilach niebezpieczeństwa znajdziesz w nas niezachwianą wierność i gotowe na poświęcenie się przywiązanie naszych przodków."

(Następują podpisy maszałków szlachty: liflandzkiej — księcia P. Lievena; estlandzkiej — barona A. Palena i kurlandzkiej barona K. von der Reke).

Od szlachty Wołogodzkiej.

„Najdostojniejszy Monarcho!

Zaburzenia wynikłe na zachodzie Cesarstwa, naruszyły spokojność Rosji. Oddając się marzeniom niepodobnym do urzeczywistnienia i uwiedzeni kłamliwemi nadziejami, burzyciele obudzili ogólne oburzenie w sercach wiernych poddanych Waszej Cesarskiej Mości.

Szlachta Wołogodzka, przejęta uczuciem tego oburzenia, ośmiela się uroczyście objawić przed Wami, Najjaśniejszy Panie, swą gotowość do powstania, z innemi stanami, do w obronie całości i nietykalności Rosji. Niech wiedzą wrogowie nasi, jawni i skryci, wewnętrzni i zewnętrzni, że my i dziś tacy sami, jakimi byliśmy na polach Połtawy i Borodina, oraz pod murami Sewastopola.

Waszej Cesarskiej Mości wierni poddani."

(Oryginał podpisali marszałkowie szlachty).

dnia 12 kwietnia 1863 roku. — Wołogda.

Od kaługskiej gminy miejskiej.

„Wasza Cesarska Mość,
Najmiłościwszy Panie!

„Rosja z powodu swej potęgi i bogactw przyrodzonych, była oddawna przedmiotem zawiści dla wielu narodów; dla tego i teraz, tajni a niechętni nam, wymyślając środki dla osłabienia naszej ojczyzny, wszelkiemi siłami starają się rozszerzyć bunt w spółplemiennej nam Polsce i wyrodzić w lekkomyślnych myśl oderwania ziem, oddawna do Rosji należących i utrwalonych przy niej wypadkami historji. Błagamy Najwyższego, aby dobroczynne przedsięwzięcia Twego panowania, otwierające nowe życie Twym poddanym, dokonane zostały w pokoju i spokojności. Ale jeśli, czego broń Boże, wrogowie naszej pomyślności zdołają w swej chytrości, naruszyć ów pokój i Rosji będzie zagrażało niebezpieczeństwo, wtedy my dla ocalenia ojczyzny nie wyrzekniemy się żadnych ofiar.

Najjaśniejszy Panie! Miłość narodu dla Ciebie silna i żadna siła nieprzyjacielska jej nie skruszy: i teraz znajdą się w Rosji Mininowie i Pożarscy, pod sztandary których zbierze się tysiące zapaśników, gotowych zawsze umrzeć za Ciebie i ojczyznę, jeśli tylko wszechwładnie zażądasz. Prosimy Boga aby przedłużył dni Twoje dla dobra Rosji."

(Oryginał podpisali obywatele miasta Kaługi).

dnia 13 kwietnia 1863 roku. — Kaługa.

Od szlachty pskowskiej.

„Najdostojniejszy monarcho!

Szlachta gubernii s. petersburgskiej wynurzyła przed Wami, Monarcho, smutek i oburzenie, obudzone w niej zamiarami wrogów Rosyi przeciw całości państwa rosyjskiego, a powodowana odwieczną miłością do tronu i ojczyzny, oświadczyła że jest gotową stanąć silnie i niezachwianie w obronie granic cesarstwa.

Szlachta s. petersburgska miała u siebie zgromadzenie gubernjalne, i dla tego głos szlachty tej gubernii doszedł do ucha Waszej Cesarskiej Mości; lecz uczucia przez nią wyrażone, odzywają się w sercu każdego, kto kocha ojczyznę; i my, pskowianie, stojąc na gruncie przesyconym krwią rosyjską podczas dawnej walki z jednoplemiennymi nam sąsiadami, nie zapomniemy ofiar poniesionych przez ojców naszych dla utrwalenia jedności państwa, a na wezwanie naszego Monarchy, nie ustąpimy im w poświęceniu się dla obrony granic cesarstwa."

Uczucia te wiernopoddańcze, wynurzone przez szlachtę gubernji pskowskiej, mam zaszczyt złożyć u stóp Waszej Cesarskiej Mości.

(Oryginał podpisał pskowski marszałek gubernjalny szlachty).

14-go kwietnia 1863 roku.

[1]) Pismo oryginalne w języku niemieckim.

Od gminy miasta Jarosławia.

„Najmiłościwszy Monarcho!

Wrogi i zazdrośnicy potężnego państwa Twego, widząc tak szczęśliwe dla wiernych Twoich poddanych czasy, oraz nadaną i obmyśloną przez Ciebie, Wielki Monarcho, powszechną dla cesarstwa pomyślność, chcąc nie dopuścić ażebyśmy spokojnie z takowej korzystali, przywrócili i podjęli sztandar rokoszu w Królestwie Polskiem, a w zbrodniczych swych zamiarach śmieją targać się na oderwanie prowincij, będących, oddawna własnością Rosyi.

Czując to, gmina kupców i mieszczan jarosławskich, oddana od wieków tronowi i ojczyznie, poczytuje sobie za święty obowiązek wynurzyć przed Tobą, Monarcho, swe uczucia wiernopoddańcze i gotowość do poświęcenia swego życia i mienia, jeżeli Opatrzności podoba się zesłać nową na ukochaną ojczyznę naszą próbę.

Jako kartę nam przekazaną, nosimy w sercach naszych święte uczucie miłości dla Ciebie, Monarcho, dla ojczyzny i wiary ojców naszych, i z tem uczuciem gotowi jesteśmy iść wszędzie, gdzie wskaże monarsza Twa wola."

(Oryginał podpisali, głowa miejski, oraz kupcy i mieszczanie miasta Jarosławia).

w Jarosławiu, 8-go Kwietnia 1863 roku.

Od gminy miasta Riazania.

Najdostojniejszy Monarcho!
„Najmiłościwszy Cesarzu!

Każdy wyraz świętego dla ziemi rosyjskiej Najwyższego manifestu Waszej Cesarskiej Mości, przyjęty został całą potęgą duszy przez każdego z Waszych wiernych poddanych i stanowi nowy zarodek szczerej dążności do wyrażenia najsilniejszych uczuć przywiązania i miłości dla Was, Monarcho, i dla Waszego tronu.

W tych samych uczuciach odbiły się głęboko wyrazy Waszego, Monarcho, manifestu z dnia 31-go Marca, dozwalające odezwać się z gorącem spółczuciem dla tych potrzeb, które Wy, Monarcho, uznacie za potrzebne „dla zupełnego i wszechstronnego urzeczywistnienia przyrzeczenia dla Was zawsze świętego."

Wzmacniając się w tem pocieszającem przekonaniu, że wyrazy te stanowią wspólną dla każdego z Waszych wiernych poddanych własność, gmina miasta Riazania, w całym składzie należących doń stanów, pospiesza z wynurzeniem Waszej Cesarskiej Mości uczuć swego wiernopoddańczego przywiązania i gotowości poddania się z całą gorliwością Waszej Monarszej woli, oraz z przyniesieniem w ofierze wszystkiego, co tylko potrzebnem jest dla przywrócenia powszechnej w naszej ojczyznie spokojności i porządku, wskazanego przez mądre i niezmordowane Wasze, Monarcho, starania.

Każdy z nas, powodowany przykładem reprezentanta naszych stanów, chwyci niezachwianie, w razie potrzeby, za oręż i stanie w szeregach żołnierzy, lub też zastąpi na miejscu, z należytą wiernością, wojsko wyćwiczone, dla utrzymania porządku wewnętrznego.

Nie odrzućcie, Monarcho, wyrażenia uczuć tych, którzy mają szczęście nazywać się wiernymi poddanymi Waszej Cesarskiej Mości."

(Oryginał podpisali, riazański głowa miejski, kupcy i mieszczanie gminy miejskiej, głowa rzemieślników i starsi).

w Riazaniu, 8-go Kwietnia 1863 roku.

Od moskiewskich i St. petersburgskich starowierców.

„Wielki Monarcho!

Wiele głosów wznosi się do Twego tronu; pozwól i nam wypowiedzieć prawdę.

Zdrajcy i podżegacze chcieli spotwarzyć nas przed całym światem i porównać nas z sobą. Oni kłamali o nas.

My zachowujemy nasze obrzędy, lecz jesteśmy Twemi wiernymi poddanymi. Zawsze byliśmy posłuszni władzom panującym; lecz Tobie, Monarcho — Oswobodzicielu, oddani jesteśmy naszem sercem. W nowych postanowieniach Twego panowania my dostrzegamy nasze stare dzieje. Na Tobie, Najjaśniejszy Panie, spoczywa duch naszych cnotliwych Monarchów.

Nie tylko ciałem, lecz i duszą jesteśmy rosjanami. Rosja jest naszą rodzoną matką; zawsze gotowi jesteśmy cierpieć i umrzeć za nią. Nasi przodkowie byli rosjanie, pracowali na rosyjską ziemię i za nią umierali. Czyż zawstydziemy pamięć ojców i dziadów naszych i wszystkich chrześcian rosyjskich, od których przyjęliśmy naszą krew?

Nieprzyjaciele, spiskując przeciw Twemu państwu, rozogniają rokosz w Polsce i grożą nam wojną. Wielki Monarcho! Prawica Boża wzniosła do wielkości państwo Twych przodków; Ona da Monarsze Oswobodzicielowi zwycięztwo nad dawnymi nieprzyjaciołmi i ciemięzcami ziemi rosyjskiej, którzy odrywali lud rosyski od korzenia i gwałcili jegowiarę.

Tron Twój i rosyjska ziemia, dla nas nie obce dobro, a nasze rodzone. Nie spóźniemy się w stawieniu się na obronę ich i oddamy dla nich cały majątek i życie nasze. Niech się nieumniejszy państwo Twoje, lecz niech się powiększy; niech się nie powstydzą za nas przodkowie nasi; niech raduje się z Ciebie nasz stary duch rosyjski.

W Tobie całe nasze nadzieje, a przywiązanie nasze do Twego tronu jest niewzruszone. Panuj długo Wielki Monarcho na chwałę Rosji i na pociechę Twych wiernych poddanych."

(Następują podpisy).

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne sprawozdanie.

W Londynie w d. 5 maja miała miejsce druga narada w sprawie greckiej, pomiędzy lordem Russelem a ambasadorami innych mocarstw opiekuńczych. Tak jak na pierwszej naradzie w d. 29 Kwietnia, konferencja zajmowała się różnemi kwestjami, dotyczącemi wstąpienia na tron Jerzego I, w obec zezwolenia dworu duńskiego, a odmowy ze strony Ottona zrzeczenia się korony. Jeszcze trzecia narada ma się podobno odbyć przed 15-m maja. Już teraz można się spodziewać rychłego załatwienia kwestji greckiej, którą w świecie dyplomatycznym uważają prawie za ukończoną.

Deputacja grecka, jak wiadomo, przedstawiana już królowi duńskiemu przez ministra spraw zagranicznych, urzędowe posłuchanie ma uzyskać dopiero wtedy, kiedy będzie przyjęte stanowcze postanowienie co do tronu greckiego. Dotąd deputacja ta nie widziała jeszcze przyszłego króla greckiego, który z powodu wywichnięcia ręki, nie może jej udzielić nawet prywatnego posłuchania.

Wiadomości z Meksyku nadesłane przez Havannę donoszą, że kiedy odrzucone zostały przez jen. Forey propozycje jen. Ortega dotyczące kapitulacji, uczynione przez niego z powodu, iż nie widział możności stawiania oporu, i kiedy zamiar przebicia się tegoż jenerała przez wojska francuzkie nie powiódł, rada miejska Puebli udała się z prośbą do jenerała Forey, aby nie przystępował do bombardowania. Jen. Forey odpowiedział na to, że bombardowanie nie jest nieodzowne dla zapewnienia zwycięstwa Francji i że względy ludzkości potrafi połączyć z koniecznościami wojny. Spodziewano się też, że już do tego czasu, Puebla bezwarunkowo kapitulowała.

W Paryżu z wiarogodnych źródeł zapewniają, że rząd francuzki przyspiesza wybory, i powszechnie utrzymują, że takowe będą naznaczone na d. 31 maja i 1 czerwca. Posiedzenia ciała prawodawczego miały być zamknięte 6-go, zaś senatu 9-go b. m. Pomimo przestrogi umieszczonej w *Monitorze*, a przypominającej kary prawem wyznaczone przeciw stowarzyszeniom utworzonym bez zezwolenia rządu, z więcej niż 20 osób, komiteta wyborcze demokratyczne zebrały się w Paryżu i wybrały główny komitet z 25 członków. Chociaż pomiędzy temi członkami znajdują się osobistości bardzo wysunięte naprzód, spodziewają się, że komitet ten okaże się umiarkowanym i nie wyłączy z listy kandydatów demokratycznych p. Havin, przeciw któremu odzywały się niektóre okręgowe, bardziej krańcowe komitety.

Według listów z Turynu, coraz silniej krąży pogłoska o powrocie p. Ricasolego do gabinetu.

Komisja międzynarodowa wojskowa w Belgradzie, już się rozwiązała, ukończywszy swą czynność i członkowie jej po większej części opuścili to miasto. Trudniejszem do spełnienia będzie zadanie komisji cywilnej, to jest załatwienie kwestij dotyczących wywłaszczenia i wynagrodzeń. W sferach rządowych serbskich, panuje zadowolnienie z uzyskanych dotąd rezultatów.

Rząd bawarski okazawszy zamiar przedstawienia konferencji związku celno-niemieckiego propozycji austrjackich, w końcu zeszłego miesiąca złożył konferencji memorjał, w którym ponawiając dawniejsze w tym przedmiocie wnioski, z naciskiem mówi o ścisłych węzłach łączących kwestję Związku celnego z propozycjami austrjackiemi i wyraża nadzieję, iż obie te kwestje jednocześnie zostaną załatwione; w razie zaś przeciwnym, rząd bawarski oświadcza gotowość porozumienia się co do tych kwestji z państwami Związku celno-niemieckiego dzielącemi uczucia Bawarji.

(*Mon., Ind., bel., W. Z., Sch. Z.*)

Anglja.

Londyn, 3 Maja. O przyszłym budżecie indyjskim *Spectator* podaje niektóre rysy główne. Podług tego pisma, sir Charles Trevelyan wykazuje przewyżkę dwóch milionów, które zamierza użyć na zniesienie wszystkich obecnie w Indjach Wschodnich istniejących opłat celnych. Wyjęte z tego będą opłaty celne od spirytualiów i niektórych osobno w taryfie wyszczególnionych przedmiotów, oraz od piwa, które to ostatnie cło będzie atoli znacznie obniżone. W podatku od dochodów nie zajdą na teraz żadne zmiany, lecz sir Charles Trevelyan wynurza przekonanie, że stanowcza w tym względzie reforma zaprowadzona zostanie w roku przyszłym.

Jenerał związkowy Niel Dow donosi z Nowego Orleanu, że ma w swej dywizji cały batalion murzynów, którzy jako artylerzyści nie ustępują bynajmniej białym. „Prawie wszyscy ci murzyni", powiada pomieniony jenerał, „byli mniej lub więcej piętnowani, a niektórzy mieli od stóp do głowy obrażenia. Murzyni ci zbiegli z pewnej plantacji i mieli na czole napiętnowane ogromne początkowe litery nazwiska swego właściciela; niektórzy z nich mieli naszyjniki żelazne zakute, inni pęta na nogach, inni znowu kajdany na rękach." Przy tej sposobności *Spectator* powiada: „Emancypacja podobnych ludzi uważaną jest przez p. Horsmana i inych paradoksalnych polityków jako zbrodnia przeciw prawom cywilizacji i ludzkości".

Londyn 4 Maja. W sobotę w gmachu akademji sztuk pięknych (royal academy), położonym na placu Trafalgarskim, odbył się pod prezydencją sir Charles Castlake, bankiet doroczny tej korporacji. W liczbie gości znajdował się książę Walji. Na wniesiony przez prezydującego toast na cześć Królowej, księcia Walji i rodziny królewskiej, książę odpowiedział krótką mową, która tak treścią swą jak i formą wywarła bardzo dobre na obecnych wrażenie. Przy tej sposobności powiedział między innemi książę: „Mogę wspomnić o mojm ukochanym, przez śmierć nam zebranym ojcu. Wzniosły przykład przez niego dany, zachęca mnie do pójścia w jego ślady, a chociażbym pozostał w tyle za nim, mogę przynajmniej zapewnić, że i dla mnie nie jest obcy interes, jaki zmarły okazywał dla każdego zakładu, mającego na celu rozwój nauki i sztuki. Na toast wniesiony za zdrowie lorda Palmerstona, mąż ten stanu odpowiedział w zwykły sobie sposób jowialny.

W departamencie kolonij miały miejsce niektóre nominacje. Sekretarz tego wydziału książę Newcastle, powierzył Sir Henny Backlyemu, dotychczasowemu gubernatorowi kolonji australskiej Wiktorja, obowiązki gubernatora wyspy św. Maurycego, która to posada wakowała z powodu z gonu Sir Williama Stevenson'a. Sir Charles Darling, dotychczasowy gubernator Jamaiki, został mianowany gubernatorem kolonji Wiktorja. Admirał Elliot, który podczas pierwszej wyprawy chińskiej, dowodził eskadrą angielską, otrzymał posadę gubernatora na wyspie św. Heleny, a kapitan Maxse został mianowany gubernatorem Helgolandu.

Stosunki Anglji ze Stanami Zjednoczonemi, mocno zagrożone, zdają się nieco polepszać, a nawet *Times* usiłuje dowieść, że obawa wojny z unją amerykańską zupełnie przeminęła. Dziennik pomieniony powiada między innemi: „Rolę którą unjoniniści odgrywają obecnie na Oceanie, my sami bardzo często odgrywaliśmy, a lada chwila możemy być zmuszonymi do powrotu do tej roli. Jeżeli okręty „Adela", Peterhoff" i „Dolphin" zostaną na podstawie słusznych powodów potępione, w takim razie kwestja co do nich będzie zakończoną."

Austrja.

Wiedeń, 5 Maja. Wczoraj w południe Cesarz przyjmował na posłuchaniu deputację rumunów siedmiogrodzkich. Biskup Szaguna, przewodniczący tej deputacji, miał do Cesarza uroczystą mowę, w której wyjaśnił znane stanowisko kongresu rumuńskiego, odbytego w Hermansztadzie, do kwestji ustawy wspólnej dla całej monarchji, oraz wynurzył, w imieniu tegoż kongresu, uczucia wierności i przywiązania narodu rumuńskiego do domu Habsburgskiego i do rządu konstytucyjnego. Następnie biskup doręczył Cesarzowi znany już z poprzednich wiadomości adres kongresu narodu rumuńskiego. Na to Cesarz odpowiedział tak biskupowi Szagunie jak i całej deputacji w wyrazach pochlebnych.

Wiedeń 6 Maja. Jak *Ost deutsche Post* donosi z wiarogodnego źródła, rada państwa zwołaną zostanie dopiero na 6 Czerwca. Powodem do tego powtórnego odroczenia posiedzeń reprezentacji ogółu monarchji, jest ta okoliczność, że uroczystości kościoła wschodniego przypadają później od świąt katolickich, a rząd niechce, iżby deputowani tego wyznania natrafili na przeszkodę w obchodzeniu tych uroczystości.

Węgrzy siedmiogrodzcy trzymają się stanowczo swych zasad, wypływających z utwierdzonego u nich systemu, tak zwanego municypalnego. Tak przed kilku dniami, na posiedzeniach zgromadzenia jeneralnego miasta Thorda, mniejszość chciała przystąpić do wyboru urzędników na podstawie tymczasowej ordynacji municypalnej; większość atoli, złożona z węgrów, sprzeciwiła się temu utrzymując, iż nie może odstąpić od swych dawnych praw.

Wieczór dany wczoraj przez ministra stanu Schmerlinga na cześć deputacji rumunów siedmiogrodzkich, zgromadził, jak donosi *Wiener Zejtung*, „liczne i wyborowe towarzystwo w świetnie przystrojonych salonach tego ministra." Pismo pomienione wyszczególnia wszystkie znakomitości, które w tej zabawie udział miały; byli tam mianowicie prawie wszyscy ministrowie, wszyscy trzej kanclerze nadworni, znaczna liczba deputowanych i t. d.

Francja.

Paryż, 3 Maja. Ciało prawodawcze wczoraj roztrząsało różne układy, zawarte pomiędzy ministrem robót publicznych i towarzystwami kolei żelaznych. Darimon powstawał energicznie przeciwko zbytecznym zapomogom, również jak i przeciw poręczeniu procentów od sum, które przy prowadzeniu robót często w olbrzymich rozmiarach przenoszą projektowane w planach wydatki. Towarzystwa prowadzą roboty z największą opieszałością, lekkomyślnością a nawet bezsumiennością, a państwo przyjmuje na siebie wysoce kosztowną odpowiedzialność za popełnione błędy. Nie dobrze jest kiedy rząd robi konkurencję wolnemu przemysłowi, ale jeszcze gorzej, kiedy rząd jest wyzyskiwany przez przedsiębierców prywatnych. Już w 1859 r., rząd przyjął na siebie poręczenie na 3 miliardy fr., obecnie poręczona suma przenosi 4 miliardy fr. Komisarz rządowy p. Vuillefroy i minister-mówca p. Baroche, usiłowali stanowisko rządu do wielkich towarzystw kolei żelaznych w korzystniejszem przedstawić świetle, co pomimo uwag p. Picard, powiodło się im, bo projekt układu z towarzystwem kolei wschodniej, został przyjęty 293 głosami przeciw 5. Dekret cesarski zatwierdził układ, zawarty pomiędzy ministrem robót publicznych a towarzystwem kolei żelaznej Ardeńskiej.

Nowe ograniczenia w działaniach komitetów wyborczych, skłoniły p. Pasque do podania w tym przedmiocie petycji do senatu; na sprawozdawcę tej prośby wyznaczony został p. de La Guerronnière, który zdaje się być przychylnym dla niej, kiedy pana Pasque zaprosił na posiedzenie komisji.

Jutro w ministerstwie spraw zagranicznych ma się zgromadzić międzynarodowa komisja co do urządzenia telegrafu atlantyckiego; reprezentantem francuzkim w tej komisji jest p. Vouchy. Cesarz udzielił pozwolenie rządowi chińskiemu, poczynienia we Francji zakupów znacznej ilości broni.

Powiadają, że jeden z adjutantów cesarskich wyjechał do Wiednia z własnoręcznym listem Cesarza do księcia Maksymiljana, dotyczącym kwestji meksykańskiej.

Cesarzowa wczoraj odwiedziła księżnę Karolową pruską, która dnia poprzedniego złożyła jej wizytę w Tuilleries. Cesarzowa bawiła pół godziny. Dziś księżna pruska dworskim powozem jeździła do Saint-Cloud, do Wersalu i do Trianon, przyczem puszczono wielkie wodotryski. Po powrocie ztamtąd, udała się na obiad dawany dla niej w Tuileries, na którym znajdowało się 150 osób.

Paryż, 4 Maja. Minister marynarki zgodził się na żądanie komisji budżetowej ciała prawodawczego, że obecnie ze względów oszczędności, nie będą zapełnione kadry marynarki stosownie do pierwotnego projektu, a tylko liczba kontradmirałów będzie powiększona o 3, a liczba kapitanów okrętu o 5 pozycij.

Nie podlega już wątpliwości, że z taką pewnością zapowiadane przyjęcie wszystkich członków ciała prawodawczego w Tuileries przez Cesarza, nie będzie miało miejsca; sprzeciwiają się bowiem temu tak samo położenie rzeczy, jak i niektóre wypadki, zaszłe

w ostatnich czasach. Już dla tego, żeby nie być zmuszanemi do odpowiedzi na liczne żądania i zażalenia deputowanych, którzy sami są naciskani przez swych wyborców, wszyscy ministrowie oznajmili, że nie będą udzielać posłuchań przez pewien przeciąg czasu. Zatem nie można było wystawiać się na to, aby te zażalenia zaściankowe przedstawione były aż u stopni tronu, co w razie zamierzanego przyjęcia łatwo mogłoby było mieć miejsce.

Oprócz tego pomiędzy członkami ciała prawodawczego, panuje pewne niezadowolnienie; wyłączenia z listy kandydatów rządowych, wydają się zbyt licznemi. Większość poświęciłaby jeszcze kilka osobistości z krańcowego prawego stronnictwa, lecz pomiędzy 36 deputowanymi, wykreślonymi z listy rządowych kandydatów, znajduje się tylko 8 do 10 z wyżej wspomnionego stronnictwa, a wyłączenie innych nie uważają za dostatecznie usprawiedliwione.

Wczoraj zgromadziły się na posiedzenia komiteta demokratyczne wyborcze, tak jakby przestroga w *Monitorze*, wcale nie była ogłoszona. Komitety te bez żadnej przeszkody odbywały swe czynności. Ztąd wnoszą, że przestroga w *Monitorze*, pozostanie z rozporządzenia władzy martwą literą.

Zapewniają, że władza zajmuje się już mianowaniem komisji, składającej się z inżynierów górniczych, którzy mają być wkrótce wysłani do Meksyku dla zbadania tam bogactw kopalnych. Sprawozdanie z tych badań posłuży za podstawę przy roztrząsaniu już złożonych propozycij ze strony domów angielskich i francuzkich, ubiegających się o koncesję kopalń.

Podobno Cesarz i Cesarzowa wraz z dworem nie udadzą się w pierwszej połowie maja do Saint-Cloud, lecz wprost z Tuileries przeniosą się do Fontainebleau.

Wczorajszy *Pays* zaprzecza wiadomości o świeżo przesłanej z ministerstwa spraw zagranicznych depeszy do kardynała Antonellego, żądającej urzeczywistnienia reform administracyjnych, zapowiedzianych przez dwór rzymski; wszelako, jakkolwiek co do formy *Pays* może mieć słuszność, nie wierzą zaprzeczeniu temu co do treści samej wiadomości.

Włochy.

Turyn, 1 *Maja*. Przed kilkoma dniami odbyło się tu ogólne zgromadzenie towarzystwa kolei żelaznych włoskich, na którem było obecnych 209 akcjonarjuszów, reprezentujących 82,300 akcij. Z sprawozdania prezesa rady zarządzającej towarzystwa, hr. Bastoggi, okazuje się, że linje z Ankony do Peskary (146 kilometrów) i z Eboli do Salerno (26 kilometrów) wkrótce zostaną otwarte. Ponieważ towarzystwo kupiło linję z Neapolu do Salerno (58 kilometrów) zatem w pierwszych dniach maja towarzystwo to będzie miało do ruchu 230 kilometrów. Linja z Ortony do Peskary (20 kilometrów) zostanie otwarta 1-go sierpnia, w przyszłym zaś roku zostanie otwarta linja z Foggia do Barletty (64 kilometrów). Zresztą na wszystkich punktach roboty z gorliwością i pospiechem są prowadzone.

Król powrócił wczoraj z Florencji z wielkim pośpiechem, pomimo burzliwego morza, w skutku czego statek wiozący go nie dopłynął do Genui a musiał przystać do lądu w Specji, zkąd dalszą podróż Król odbył lądem. Wiktor Emanuel widział się z księciem Napoleonem i księżną Klotyldą w zamku królewskim San-Rossore, w okolicach Pizy. Jednoczesny prawie wyjazd jenerała Montebello z Rzymu do Paryża, w chwili kiedy w Rzymie jest mowa o zmianach w gabinecie, w oczach świata politycznego dziwną ma łączność z temi odwiedzinami, skutkiem czego powstało mnóstwo przypuszczeń. Wyjazd jenerała Montebello nad granicę rzymską, obecność w Neapolu francuzkiego jenerała de Faily i inne jeszcze okoliczności, nadają pewne prawdopodobieństwo rozszerzanym pogłoskom.

Wczorajsze posiedzenie izby miało ważne znaczenie polityczne; jeden z deputowanych lewej strony interpelował gabinet co do naruszenia prawa zgromadzania się zapewnionego statutem. P. Peruzzi silnie obstawał za prawem jakie posiada rząd zabronienia wszelkiego zgromadzenia, zagrażającego porządkowi publicznemu. Mówcy lewicy silnie powstawali przeciw gabinetowi, lecz bezskutecznie. Naczelnicy tego stronnictwa pp. Crispi i Mordini zachowywali wszakże milczenie. Na wniosek p. Buoncompagni, porządek dzienny pochwalający postępowanie ministra, został uchwalony 150 głosami przeciw 41. Przy głosowaniu tem znów okazało się połączenie dwóch odcieni większości. P. Lafarina przewódca odcienia, który był tak przychylny przeszłemu gabinetowi, popierał wniosek p. Buoncompagni. P. Peruzzi otrzymał zwycięstwo i prawo zgromadzania się, zostało zamknięte w słusznych granicach.

Na dzisiejszem posiedzeniu izby, ojciec Passaglja rozwijał swą propozycję co do składania przysięgi przez duchowieństwo z kaznodziejskim zapałem, który nie wywarł wpływu na izbę. Starał się on dowieść, że proponowana przez niego przysięga, nie ma nic wspólnego z przysięgą wymaganą przez zgromadzenie ustawodawcze francuzkie w 1789 r. Przeciwko niemu występowali, na zasadzie zupełnego oddzielenia kościoła od władzy świeckiej, naprzód p. Mosca, deputowany lombardzki, a potem p. Pisanelli minister sprawiedliwości i wyznań. Rozprawy te wskazały z jednej strony jak znaczny postęp zrobiła opinja publiczna od zeszłego wieku, z drugiej zaś strony umiarkowanie izby, strzegącej się użycia środków przymusowych. Ojciec Passaglja widząc zły skutek swej propozycji, powtórnie zabrał głos, prosząc, aby propozycja ta choć wzięta była pod rozwagę komisji; zdaje się jednakże, iż i to jego żądanie zostanie znaczną większością usunięte.

Turyn, 2 *Kwietnia*. P. Massari nie mógł w czwartek przedstawić izbie deputowanych swego sprawozdania w przedmiocie rozbójnictwa. Komisja parlamentarna zebrała tyle dokumentów, że przejrzenie ich więcej wymaha czasu niż zażądał pierwiastkowo sprawozdawca. Jednakże jest to rzecz niecierpiąca zwłoki. Razem z małżonką Franciszka II, przybyło do Rzymu dwóch jenerałów bawarskich. Zwerbowani bawary i hiszpanie, gromadzą się nad granicą neapolitańską, nie licząc oddziałów, które wypłynąwszy z Malty i Trjestu wysiadają na ląd w różnych punktach dla zrobienia dywersji.

Ojciec Passaglja musiał cofnąć swój wniosek co do przysięgi duchowieństwa. Gabinet i parlament dali dowód umiarkowania i roztropności w całej tej sprawie.

Wiktor Emanuel zaraz po przybyciu do Turynu prezydował na radzie ministrów. Nie czekał on we Florencji do 3 maja na uroczyste odsłonięcie frontonu kościoła Santa-Croce, ukończonego nareszcie po tylu wiekach. P. Peruzzi po radzie gabinetowej, ma się udać do Florencji, aby być obecnym przy tej uroczystości.

Zdrowie p. Fariniego, jest o ile to być może, zadowolniające.—Cokolwiek bądź powiadają, Garibaldi nie ruszy się z Caprery i nie przybędzie do wód Belgirate w Lombardji; rana jego w nodze zabliźnia się, lecz reumatyzm mu dokucza, szczególniej w prawej ręce, tak, że nie może pisać.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Landyn, 6 *Maja*. Parostatek *City of Baltimore* przywiózł wiadomości z Nowego Jorku z 25 Kwietnia. Jedenaście kanonierek związkowych, zgromadzonych obecnie pod Vicksburgiem, zburzyły baterje skonfederowanych pod Warrenton (1 - 2 mil od Vicksburgu nad Missisipi). Pakiety z listami znajdujące się na statku *Peterhoff*, zostały wydane bez, odpieczętowania. Minister skarbu p. Chase znajduje się w Nowym Jorku w celu zaciągnięcia nowej pożyczki. Skonfederowani wkroczyli do południowo-wschodniej części stanu Missouri.

Frankfurt, 3 *Maja*. Dziennik *Europe* donosi, że gabinet turyński przeszle mocarstwom, które uznały Królestwo włoskie, notę okólnikową, podającą niezaprzeczone dowody porozumienia władz rzymskich, z przewódcami rozbójnictwa.

Neapol, 4 *Maja*. Książę Napoleon z małżonką udali się dziś wieczorem w podróż na Wschód. Syn księżny genueńskiej towarzyszył dostojnym podróżnym aż do wyspy Capri.

Berlin, 6 *Maja*. Stronnictwo postępowców oświadczyło się wczoraj za przyjęciem projektu komisji do prawa wojskowego, wraz z załączonemi przez komisję rezolucjami. Odrzucenie stanowczej rezolucji, zostało zaniechane.

Kopenhaga, 2 *Maja*. W dalszych rozprawach nad adresem, prezes rady ministrów przemawiał w obronie prawomocności ogłoszenia z dnia 30 Marca. Co się tycze wyrażenia zaufania w adresie, nie żąda on ufności do osób należących do składu rządu, lecz stanowczego wypowiedzenia wotum zaufania lub nieufności do polityki rządu. P. Blixen Finecke sądził, że nie ma powodu do wyrażenia wotum zaufania. Postanowiono znaczną większością przejść do powtórnego odczytania adresu, i przekazać go następnie właściwemu komitetowi.

Konstantynopol, 6 *Maja*. Uroczystość z powodu powrotu Sułtana, trwała przez trzy dni i trzy noce. Paliło się więcej niż 50 miljonów świateł różnych kolorów;—najmniejsze budy były oświetlone. Dwie noce przebywał Sułtan w Konstantynopolu, trzeciej nocy zwiedził Pera. Wszędzie ludność słała kobierce pod nogi jego konia. Chrześcjanie ubiegali się z Turkami w składaniu hołdów; mimo niezmiernego natłoku, żadne zakłócenie porządku nie miało miejsca. Policja, ani żadna inna straż nie pokazywały się. Wszystkie kościoły katolickie jaśniały światłem, najwięcej zaś minarety, bazary i statki.—Cesarski Hat składa ludności podziękowanie za okazane sympatje i wzywa ministrów do popierania ze wszystkich sił życzeń Sułtana, co do pomyślności kraju. – Według wiadomnści nadesłanych z Widdyna, kilka oddziałów rozbójników, które wkroczyły z Serbji i Bulgarji, zostały przez wojsko tureckie zniesione.— W skutku trzęsienia ziemi, w dniu 23 Kwietnia na wyspie Rodos, zginęło przeszło 300 osób, a przeszło 200 pozostało bez dachu.

Marsylja, 5 *Maja*. Wiadomości z Rzymu z d. 2 b. m. donoszą, że Papież z powodu lekkiej słabości odłożył swą podróż na kilka dni. W prowincjach robią wielkie przysposobienia na jego przyjęcie. Kwestja ministerjalna została załatwioną; gabinet pozostaje w swym obecnym składzie. Pożyczka została pokrytą, a propozycij domu bankowego belgickiego nic przyjęto.

Madryt, 4 *Maja*. Na wczorajszem posiedzeniu senatu p. Narvaez przemawiał, broniąc się przeciw zarzutom postępowców. Jen. Prim mówił przeciw możliwości utworzenia gabinetu pod przewodnictwem p. Narvaez.

Marsylja, 5 *Maja*. List z Neapolu, pod datą 2 b. m. donosi, że książę Napoleon, z powodu burzy, pod Ponza, był zmuszony przedłużyć swój pobyt w Neapolu. Zwiedził on ważne roboty odkopywania starożytności przedsięwzięte w Cumes, jako też i inne pomniki.

Turyn, 5 *Maja*. Izba, na posiedzeniu tajnem wysłuchała sprawozdanie komisji przeznaczonej do zbadania sprawy rozbójnictwa; sprawozdanie to obejmuje dokumenta i zeznania świadków.

Turyn, 6 *Maja*. *Opinione* donosi: Bandyci przedsiębiorą ciągle śmiałe zamachy; lecz władze rozporządziły środki zaradcze, które wkrótce zapewnie położą koniec rozbójnictwu. Rozbójnicy zgromadzeni w Balle Pietro przysposabiają się do przekroczenia granicy w małych oddziałach pod Avezzano. Wojsko jest przygotowane oo zapobieżenia temu zamiarowi. Dokumenta zebrane przez komisję parlamentarną do sprawy rozbójnictwa, udowodniły porozumienie się władz rzymskich z rozbójnictwem.

Berlin, 7 *Maja*. Według wiadomości ze sfer gabinetowych. p. v. Bismarck posiada już w ręku podobno rozkaz rozwiązania posiedzeń izby deputowanyah. Ostatnia *Kreuz-Zeitung* donosi, że książę Hohenzollern-Sigmaringen uda się na zaproszenie Cesarza Napoleona do obozu pod Chalons.

Berlin, 7 *Maja*. Na dzisiejszem posiedzeniu iżby deputowanych, rozpoczęto pod prezydencją p. Grabow, który już wyzdrowiał, rozprawy nad projektem, dotyczącym zmiany i uzupełnienia kilku postanowień prawa z dnia 3-go września 1814 r. co do obowiązków służby wojskowej. Prezes gabinetu, ministrowie skarbu, wojny, wyznań religijnych i dwaj komisarze ministerstwa wojny byli obecni. Około 30 u mówców zgłosiło się do zabrania głosu w tej dyskusji. Za wnioskami komisji przemawiali deputowani: Stavenhagen, Taddel, Parrisius i Dr. Gneist; przeciw tymże wnioskom deputowani: Lietz, von Kirchmann, hr. Bethusy, Huc i Meibauer. Rozprawy te będą się prawdopodobnie toczyły jeszcze przez jutro i pojutrze.

Frankfurt, 6 *Maja*. Dziennik *Europe* zamieszcza wiadomość następującą: Mocarstwa opiekujące się Grecją—mając na względzie, że Bawarja jest także mocarstwem należącem do traktatu—postanowiły, po pierwszem posiedzeniu konferencji, na którem mają być zbadane następstwa uchwały zgromadzenia narodowego greckiego, wynikające z usunięcia od tronu Króla Ottona i dynastji bawarskioj, wezwać posła bawarskiego w Londynie do udziału w naradach, i w następstwie do uznania uchwał pierwszego posiedzenia konferencji.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień onegdajszy był zupełnie pogodny, powietrze spokojne i ciepłe. Średnia temperatura dnia jest $9\frac{3}{10}$,—największe ciepło po południu $14\frac{1}{2}$, najmniejsze w nocy $3\frac{9}{10}$ stopni Réaumura. Wiatr panował słaby północno-wschodni. Barometr opadał, —średnia jego wysokość jest 754,71 milimetrów. Elektryczność 11 stopni. Na słońcu ośm plam.

— Wczoraj z rana niebo pogodne, około godziny 8-ej rano powstał mocny wiatr północno-zachodni, w skutek którego niebo kilka razy chmurzyło się; powietrze znacznie ochłodniało. Średnia temperatura dnia jest 9 stopni R.,—największe ciepło po południu 13 stopni, najmniejsze wieczorem $3\frac{3}{5}$ stopni Réaumura. Barometr od godziny 10-ej rano wznosił się, — średnia jego wysokość jest 754,16 milimetrów. Elektryczność 16 stpni. Na słońcu jedna wielka i cztery małe plamy.

— Pod opieką Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w Królestwie Polskiem, wydane będą nakładem prywatnym „*Krajobrazy Polskie*" w litografjach, podług rysunku Alfreda Schouppego z podróży jego po kraju z tekstem Wł. L. Anczyca, historycznej lub legendowej treści.—Krajobrazy Polskie wychodzą w zeszytach, z trzech litografij i tyleż kart tekstu złożonych, a dziesięć zeszytów stanowić będą tom jeden. Obecnie już są przygotowane rysunki z podróży na Łysą Górę, do Sandomierza, do Olkusza i Ojcowa, do Krakowa i jego okolic, na Babią Górę, w Pieniny i Tatry, do Poznania i do Gdańska, które w miarę postępu sprzedaży litografowane i odbite zostaną. Wyjście każdego zeszytu gazetami ogłoszonem będzie. Ceny są następujące: każdego zeszytu z zamówieniem całego tomu złotych 7, pojedynczego zeszytu bez zamówienia złotych 9, pojedynczej litografji egzemplarz złotych 3. Biorącym 10 egzemplarzy tego samego zeszytu lub tej samej litografji, dziesiąty procent odstępowanym będzie.—Sprzedaż i skład główny znajduje się w biórze Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w Warszawie i w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.—Warszawa d. 7 Maja 1863 r. — Za Vice-Prezesa Towarzystwa, (podp.) J. Simmler.—Sekretarz, (podp.) Vidal.

TEATRA w WARSZAWIE.

Wielki Teatr. — Dziś w Sobotę, d. 9 Maja, melodrama w 10-ciu obrazach, z francuzkiego **Tułacz**, odegrana przez pp. *Trapszę, Kurcjuszową, Łapińską, Królikowskiego, Chęcinskiego, Chomanowskiego, Rożańską, Sawickiego, Rakiewiczową, Natalję Eifler, Uranję Eifler, Damsego, Swiergocką, Dąbrowskiego, Doeplera, Ostrowskiego, Mrozińskiego, Ładnowskiego, Rembeckiego, Kaweckiego, Trochanowskiego, Adlera, Prochazkę.*

Jutro w Niedzielę, Wielki Teatr. — **Orfeusz w piekle.**

W dniu wczorajszym, na targach odbywających się w urzędzie konsumcyjnym miasta Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10 od rs. 1 k. $42\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. $45\frac{1}{2}$, za garniec od kop. $46\frac{1}{2}$ do kop. $47\frac{1}{2}$.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

z dnia 7 Maja

	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Monety.				
Pół-Imperjały Rosyjskie . .	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	86	09	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs. ditto Serja II.	14	$90\frac{1}{2}$	14	$87\frac{1}{2}$
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	114	—	113	25
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols. po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100	84	—	83	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100	—	—	—	—
dito 500 .	87	75	87	25
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	74	25	74	—
Weksle.				
Berlin . . 100 Tal. 2 M.	97	$87\frac{1}{2}$	—	—
„ . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . . 100 Tal. 2 M.	97	80	—	—
„ . . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg . 300 BMk. 2 M.	148	80	—	—
Londyn . . 1 Ft. St. 3 M.	6	$62\frac{1}{2}$	6	61
Moskwa . . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	25
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	50
„ . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . . 300 Fr. 2 M.	79	5	—	—
„ . . 300 Fr. 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . . 150 Złr. 2 M.	89	55	89	10

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. k. $41\frac{1}{9}$
„ od Listów Zastawn. IIIgo Okresu k. $22\frac{1}{2}$

KURSA TELEGRAFICZNE

z Berlina z dnia 8 Maja.

	żądają	płacą
5ta Pożyczka Rossyjska . .	—	$89\frac{3}{8}$
6ta „ „		96
Obligacje Skarbowe 4% . . .	—	81
Listy zastawne 4%	—	$90\frac{1}{4}$
Bilety Banku Rosyjskiego . .	—	$91\frac{1}{2}$
Weksle na Warszawę	—	$91\frac{1}{8}$
„ Petersburg 3 tygodniowy		$101\frac{1}{2}$
„ Londyn 3 miesięczny .	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		$90\frac{1}{2}$
Żyto na targu	—	$45\frac{1}{8}$
„ na dostawę późniejszą . .	—	$45\frac{1}{8}$
z Paryża.		
Renta 3% bez kuponu		69 50
Akcje kredytu ruchomego . . .		14 26

Liverpool, 6 *Maja*. Dziś sprzedano 10,000 wańtuchów bawełny; ceny stale się trzymają.

Liverpool, 7 *Maja*. Dziś sprzedano 10,000 wańtuchów bawełny; ceny się wznoszą.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. 2074) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

W zastosowaniu się do Reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 20 Sierpnia 1851 r. Nr. 54751 Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że na czas od dnia 1 Stycznia 1863 r. do dnia 31 Grudnia 1863 r. wydane zostały następującym osobom patenta:

A. Na kupców I. Gildji.

1. Kozłowskiemu, Buchowieckiemu, Zembrzuskiemu Naczelnikom firmowym Domu Zleceń Podlaskich.
2. Wydrychiewiczowi, Jasieńskiemu i Bielińskiemu założycielom Domu Zleceń Rolników Nadwiślańskich Lubelsko-Sandomierskich.
3. Janowi Kaczkowskiemu wspólnikowi firmowemu Domu Zleceń Rolników Hrubieszowskich.
4. Łucjanowi Horodyńskiemu wspólnikowi firmowemu Domu Zleceń Rolników Hrubieszowskich.

B. Na Kupców II. Gildji.

1. Wolfowi Szlam z miasta Zamościa.
2. Wolfowi Salomon z miasta Międzyrzeca.
3. Henrykowi Hocne z miasta Lublina.
4. Chai Sury Wachrmanowej z miasta Lublina.
5. Archemjaszowi Wejnberg z miasta Lublina.
6. Moszkowi Mordce Goldwag z miasta Lublina.
7. Berkowi Zederman z miasta Wieniawy.
8. Szyi Zedermanowi z miasta Lublina.
9. Dwojrze Grinberg z miasta Siedlec.

Lublin d. 15 Lutego 1863 r.
p. o Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
Naczelnik Kancelarji, Mejer.

(N. D. 2095) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 4-ej klasy 101 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji, na dniu wczorajszym to jest 24 Kwietnia (6 Maja) r. b. rozpoczęte, w dniu dzisiejszem ukończone zostało, z odciągniętych 1200 numerów, znaczniejsze kwoty padły:

Na Nr. 10,165 rs. 6,000.
Na Nr. 11,919 rs. 3,000.
Na Nr. 11,221 rs. 2,000.
Na Nr. 1349 i 13,844 po rs 1,000.
Na Nra: 1171, 9602, 11806, 13341 i 15060 po rs. 400.

Ogólna tabella wygranych odciągniętej 4-ej klasy, zaraz po wyjściu z druku przy Dzienniku Powszechnym dla potrzebnej wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie 5-ej klasy 101 loterji klasycznej, rozpocznie się dnia 30 Maja (11 Czerwca) roku bieżącego.

Warszawa d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1863 r.
Naczelnik Urzędu, Baron Mengden.
Sekretarz Urzędu, J. K. Noiński.

(N. D. 2052) Wydział Celny przy Kancelaji Namiestnikaw Królestwie Polskiem, w dalszem ciągu ogłoszeń swoich w Dzienniku Powszechnym N. 76 i 86 podaje do wiadomości, iż w dniu 26 Stycznia (7 Lutego) r. b., zabrane zostały z kasy Komory Celnej w Sosnowicach w liczbie innych następujące bilety 5% Banku Państwa Rosyjskiego: na rs. 500 N. 14,57, 18,024 i 74,613; na rs. 1,000 N. 1212.

Stosowne zastrzeżenia gdzie wypada zrobione zostały, ostrzega się przeto, aby nikt takowych biletów nie nabywał, gdyż w przeciwnym razie narażonym zostanie na niezawodne straty,

Wałszawa d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1863 r.
Dyrektor Wydziału, Hełczyński.
p. o. Naczelnika Ekspedycji, Rosset.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 2085) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej w dniu 30 Września 1862 r. śmierci Wincentego Topór Matuszewskiego wierzyciela sum a) rsr. 54,450 na dobrach Strykowie w Okręgu Brzezińskim położonych, b) rs. 80,400 na dobrach Bratoszewice w Okręgu Rawskim położonych, i c) rs. 32,505 na dobrach Dobra i Kiełmin w Okręgu Brzezińskim położonych, ubezpieczonych; otworzył się spadek do regulacji którego i przepisania sum powyższych, wyznacza się półroczny termin na dzień 15 (27) Lipca 1863 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Warszawa dnia 10 (22) Stycznia 1863 r.
Józef Zbikowski.

(N. D. 2086) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Joanny-Julii-Adolfy, 2. Stanisława i 3. Marjanny (Marji) rodzeństwa Karwowskich współwierzycieli summy rs. 20,061 na dobrach Swiernia w Ogu Kowalskim położonych, w dziale IV. pod N. 24 wykazu hypotecznego zabezpieczonej; 4. Benjamina Epstejn wierzyciela sumy rs. 7,500 z większej sumy rs. 15,000 pochodzącej, na dobrach Ostrówiec w Okręgu Stanisławowskim położonych, w dziale IV. pod Nr. 4 wykazu hypotecznego zabezpieczonej, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin na dzień 1 (13) Sierpnia 1863 r. w Kancelarji hypotecznej w Warszawie.

Hipolit Truszkowski.

(N. D. 1968) *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III.*

Ogłasza że po:

1. Marjannie z Górskich Kroczewskiej na dniu 26 Kwietnia 1841 r. zmarłej, współwłaścicielce: a) placu pustego z ogrodem pod N. 20 b) domu N. 45 z gruntami, c) domu z garbarnią N 119, d) domu Nr. 25, e) domu z gruntami dawniej N. 108 teraz 109, i f) placu pustego z stodołą i ogrodem Nr. 30 w mieście Piasecznie Okręgu Warszawskim położonych.
2. Józefie Desz na dniu 9 Maja 1859 r. zmarłym, współwłaścicielu Osady czynszowej N. 13 w kolonii Salomea gminie Opacz Okręgu Warszawskim położonej.
3. Józefie z Mordzińskich Rożyckiej na dniu 2 Grudnia 1843 r. zmarłej, współwłaścicielce sumy złp. 1,100 hypotecznie na domu Nr. 88 w mieście Piasecznie Okręgu Warszawskim położonym pod Nr. 1 ubezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe z terminem do ukończenia na dzień 5 (17) Sierpnia r. b oznaczającym się, na który wszyscy roszczący prawa do spadków po wymienionych osobach do mnie podpisanego w Warszawie pod Nr. 1337 urzędującego zgłosić się są obowiązani pod skutkami prawa.

Warszawa dnia 29 Kwietnia 1863 r.
Emeryk Kozerski.

(N. D. 2091) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Do uregulowania spadku po Tekli z Kucharskich 1o ślubu po Eugeniuszu Mierzyńskim, 2o Franciszka Gorczyczewskiego małż. co do praw, jakie zapisane były w dziale IV. pod Nr. 12 wykazu dóbr Kąty pod Pacyną lit. H. w Ogu Gostyńskim położonych, na sumie rs. 4500 dla Franciszka Gorczyczewskiego zabezpieczonych, a mianowicie co do ostrzeżenia, iż toczy się proces z jej powództwa o uznanie darowizny powyższej sumy za nieważną i nieszkodzącą prawom tejże Tekli Gorczyczewskiej, która to suma rs. 4500 znajduje się w depozycie Banku Polskiego, wyznaczam termin na dzień 8 (20) Listopada r. b. w Warszawie, w Kancelarji podpisanego Rejenta

Stanisław Zawadzki.

(N. D. 2093) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Podaje do wiadomości, iż po zmarłych:

1. Wojciechu Węgleńskim współwłaścicielu dóbr Siedliszcze w Okręgu Chełmskim, Gubernii Lubelskiej położonych.
2. Pawle-Andrzeju Kudelskim, właścicielu nieruchomości w m. Lublinie Nrem policyjnym 194, a hypotecznym 99 oznaczonej, i wierzycielu sumy złp. 5700 albo rs. 855 na dobrach Nowosiółki w Okręgu Chełmskim, Gubernii Lubelskiej położonych, w dziale IV. wykazu hypotecznego pod Nr 55, przez ostrzeżenie zabezpieczonej, wytoczone zostało postępowanie spadkowe, a termin do regulacji przed podpisanym Rejentem na dzień 1 (13) Listopada 1863 r. pod prekluzją, wyznaczony został.

Lublin d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1863 r.
Edward Brodowicz.

(N. D. 1164) Po Janie Starogórskim v. Sołczańskim woźnym przy Sądzie Pokoju Okręgu Łęczyckiego z dnia 3 Czerwca 1834 r. zmarłym, otworzył się spadek, składający się z ruchomości i gotowizny. Do spadku tego sukcesorowie dotąd się nie zgłosili. Stosownie po postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam interesentów, aby w ciągu sześciu miesięcy od daty zamieszczenia pierwszego obwieszczenia w Dzienniku Powszechnym i Dzienniku Gubernialnym Warszawskim z prawami swemi zgłosili się, i takowe w drodze właściwej udowodnili; w przeciwnym razie Prokuratorja w Królestwie Polskiem wniesie do Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa dnia 6 (18) Lutego 1863 r
Michał Miszkiewicz, Z. Obr. Pr.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 1881) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości na mocy reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 15 (27) Marca r. b. Nr. 12833 4847, że w biurze Rządu Gubernialnego w Sali zwykłych posiedzeń odbywać się będzie w d. 9 (21) Maja r. b. głośna in plus licytacja na wydzierżawienie Folwarku Rządowego Kownatki w Ekonomij Łuków Gubernii Lubelskiej położonego, składającego się z gruntów ornych, propinacji, z wyłączeniem czynszów włościańskich, na lat dwanaście 1863/75 poczynając od sumy rs 372 kop. 1. to jest od sumy tej jaką wychodzący dzierżawca opłacał z doliczeniem 10 0/0 procentu.

Każdy więc mający chęć zadzierżawienia powyższego folwarku, zechce w terminie oznaczonym do biura Rządu Gubernialnego przybyć. po zaopatrzeniu się w dowody postanowienia Księcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 oraz dodatkowem rozporządzeniem Komisij Rządowej Przychodów i Skarbu z dnia 4 (16) Września 1857 r. Nr. 32197 i 15460 przepisane, oraz vadium 1/4 części sumy rocznej dzierżawnej wyrównywające.

O warunkach dzierżawnych wiadomość każdego czasu w biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale Skarbowym Sekcji Dóbr i Lasów powziętą być może

Lublin dnia 6 (18) Kwietnia 1863 r.
p. o. Gubernatora Cywilnego, Boduszyński.
za Naczelnika Kancelarji, Szymański.

(N. D. 1970) *Rząd Gubernialny Płocki.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 4 (16) Maja r. b. w Sali posiedzeń tutejszego Rządu Gubernialnego odbywać się będzie licytacja o sześcioletnią od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. prawa szynkowania trunków we wsiach: Modle, Nowawieś, mała Mławka i w karczmie po Misjonarskiej w mieście Mławie wraz z gruntami i czynszem do karczmy w Mławie należącymi, w ekonomji Mława od obniżonej opłaty rocznej dzierżawy rs 222. Każdy więc chęć ubiegania się o tę dzierżawę mający, zechce w oznaczonym miejscu i terminie stawić się zaopatrzony w świadectwo kwalifikacyjne, które według postanowienia Księcia Namiestnika Królestwa z dnia 24 Stycznia 1818 roku i wzoru przez Komisję Rządową P. i S. reskryptem z dnia 4 (16) Wrześnie r. 1857 Nr. 32198 wskazanego, właściwy Naczelnik powiatowy wydać, a Rząd Gubernialny zatwierdzić ma, bez takiego świadectwa nikt do licytacji dopuszczonym być nie może. Obok tego każdy pretendent winien będzie przed przystąpieniem do licytacji złożyć w depozyt Kasy Gubernialnej Płockiej vadium wyrównywające 1/4 części ceny do licytacji oznaczonej, które utrzymującemu się przy licytacji na uzupełnienie kaucji przyjęte, a nieutrzymującemu się przy niej zaraz powrócone zostanie. O szczegółowych warunkach informacja powziętą być może w biurze tutejszej Sekcji Dóbr i Lasów Rządowych.

Płock dnia 8 (20) Kwietnia 1863 r.
Gubernator Cywilny, Dziewanowski.
Naczelnik Kancelarji, Słupecki.

(N. D. 1911) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 8 (20) Maja r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w Sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklarację na wydzierżawie posesji Nr. 1713 *a* w Warszawie przy alei Ujazdowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków i opłat miejskich przez ciąg lat trzech, poczynając od dnia 1 (13 Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. od sumy rs. 750 rocznie w warunkach do licytacji podanych, mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklarację napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobań poprawek, i przekreśleń wypiszą ofiarowaną przez siebie sumę jednorocznej dzierżawy pomienionej posesji, nadto do deklaracji dołączony być winien kwit Kasy Głównej Ekonomicznej na złożone vadium w ilości rs. 125 i na koszta ogłoszenia rs 6 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Deklaracje zaś takie do których vadium nie będzie złożone i kwit do nich dołączony nie zostanie przyjęte nie będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 20 Kwietnia 1863 r.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dzierżawy domu Nr. 1713 *a* przez ciąg lat trzech, poczynając od dnia 1 (13) Kwietnia r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1866 r. obowiązując się płacić dzierżawy rocznie po rs. N. (wypisać wyraźnie literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej vadium w ilości rs. 125 i na koszta ogłoszenia rs. 6 składam, stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia Mca i roku

(podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 1171) *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego Gubernii Radomskiej w Kielcach*

Podaje do powszechnej wiadomości iż na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r i upoważnień przez Dyrekcją Główną udzielonych, następujące dobra Ziemskie jako

zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowesmu Ziemskiemu należnych, wystawione są na dprzedaż przez licytację publiczną, która odbęwzie się w Kielcach w Kancelarji Ziemiańskiej R gmachu Zamek po Biskupi zwanym, przed nejentami i w terminie jak poniżej wyszczególniono.

Termin sprzedaży d. 2 (14) Grudnia 1863 r.

1. Bełek, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs 1031, vadium do licytacji rs. 1800 licytacia rozpocznie się od sumy rs. 12474 przed Rejentem Wojciechem Mieszkowskim.

2. Choruń, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1675, vadium do licytacji rs. 3000 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25051, przed Rejentem Hilarem Kudlickim.

3. Dalowiec, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1591, vadium do licytacji rs. 2400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19230, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

4. Dziaduszyce, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2145, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 29828, przed Rejentem Hilarem Kudlickim.

5. Gruszów, (p Wrocimow) raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 3801, vadium do licytacji 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45174, przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Termin sprzedaży 3 (15) Grudnia 1863 r.

6. Janikowice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 840, vadium do licytacji dz. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. rs988, przed rejentem Wojciechem Mieszkowskim.

7. Igołomia, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 7106, vadium do licytacji rs 15000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 106721, przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

8. Łachów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 514 vadium do licytacji rs. 1200 licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4037, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

9. Łęka, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 757, vadium do licytacji rs. 900, licytacja rozpocznie się do sumy rs. 9795, przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Termin sprzedaży d. 4 (16) Grudnia 1863 r.

10. Mnichów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 4201, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47816, przed Rejentem Wojciechem Mieczkowskim.

11. Pałecznica, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1887, vadium do licytacji rs. 3750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22808, przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

12. Radziemice. raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs 2071, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25944, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

13. Smoleń, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 628, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs 13248, przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Termin sprzedaży d. 5 (17) Grudnia 1863 r.

14. Szaniec, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 4744, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 47454, przed Rejentem Wojciechem Mieszkowskim.

15. Tokarnia, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 752, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8074, przed Rejentem Hilarym Kudlickim.

16. Trzebiesławice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1748, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15542, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

17. Warzyn, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2241, vadium do licytacji rs. 3000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 24818 przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Termin sprzedaży d. 6 (18) Grudnia 1863 r.

18. Wąsów, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 759, vadium do licytacji rs. 1200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7642, przed Rejentem Hilarem Kudlickiem.

19. Więcławice, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1471, vadium do licytacji rs. 2250, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19904, przed Rejentem Wojciechem Mieszkowskim.

20. Wola Więcławska, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 881, vadium od licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy 17728, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim.

21. Książniczki, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1055, vadium do licytacji rs. 1500. licytacja rozpocznie się od sumy rs. 11538, przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Termin sprzedaży d. 7 (19) Grudnia 1863 r.

22. Zakrzów (p Szkalbmierzkim) raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 1511 vadium do licytacji 2250, licytacja rozpocznie się od sumy 16648, przed Rejentem Wojciechem Mieszkowskim.

23. Zawada (w Olkuskim) raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 694, vadium do licytacji rs. 1500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8932, przed Rejentem Hilarem Kudlickim.

24. Żabiec, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 4589, vadium do licytacji rs. 6000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 58470, przed Rejentem Adamem Szczepanowskim

Termin sprzedaży d. 2 (14) Grudnia 1863 r.

25. Słupów. raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży rs. 2780, vadium do licytacji rs. 4500, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 30586, przed Rejentem Władysławem Pyrkosch.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 zrana, w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać przeszkodzonym był, przedaż odbędzie się w jego kancelarji przed innym Rejentem który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kielce dnia 28 Lutego 1863 r.

Prezes, Rożycki.
Pisarz, Iżycki.

(N. D. 1834) *Naczelnik Powiatu Kaliskiego.*

Ponieważ wyznaczony w dniu wczorajszym termin do odbycia w biurze Powiatu licytacji na entreprzyzę budowy dwóch studzien murowanych z pompami żelaznemi w m. Choczu od sumy anszlagowej rs. 859 k. 47, dla braku konkurentów nie przyszedł do skutku, zawiadamia przeto publiczność, że trzeci termin do odbycia tej licytacji przez opieczętowane deklaracje na dzień 8 (20) Maja r b. w biurze Powiatu oznaczony został.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu z d. 3 (15) Kwietnia r. b. Nr. 7421, składam niniejszą deklarację, iż podejmuję się entrepryzy budowy dwóch studzien murowanych z pompami żelaznemi w m. Choczu za sumę rs. (wyraźnie) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Kwit kasy N. na złożone vadium rs. 86 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku 1863. (podpisać imie i nazwisko).

(N. D. 2018) *Naczelnik Powiatu Sieradzkiego.*

W dniu 18 (30) Maja r. b. o godzinie 2 po południu jako w trzecim terminie odbędzie się w biurze Naczelnika Powiatu Sieradzkiego głośna in minus licytacja na entreprzyzę restauracji Kościoła Parafialnego i zabudowań Plebańskich w mieście Złoczewie od sumy anszlagowej rs. 1559 kop. 31.

Chęć mający podjęcia się tej entreprzyzy obowiązany jest złożyć na vadium gotowizną lub papierami kurs w kraju mającemi w terminie licytacyjnym kwotę rs. 156 jako 1/10 części sumy anszlagowej, które nieutrzymującemu się przy licytacji za poprzednim pokwitowaniem na protokóle zaraz zwrócone, a minus licytantowi zatrzymane i do Banku na lokacją odesłane będzie, do czasu do póki roboty wykonanemi nie zostaną.

Warunki przedlicytacyjne i wykaz kosztów są do przejrzenia w każdym czasie w biurze Powiatu w godzinach służbowych.

Sieradz dnia 10 (22) Kwietnia 1863 r.
w z. Ignatowski.

(N. D. 1816) *Naczelnik Powiatu Łukowskiego.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 (18) Maja r. b. to jest w poniedziałek do godziny 2 z południa odbywać się będzie w drugim terminie in minus licytacja w Biórze Naczelnika powiatu Łukowskiego przez składanie opieczętowanych deklaracji, od sumy rs. 1069 kop. 55 3/4 anszlagiem zatwierdzonej, na entreprzyzę restauracji kościoła parafialnego r. ł. w parafii i wsi Tuchowiczu na tych samych warunkach jakie w Nr. 62, 68, i 74 Dziennika Powszechnego Nr. 6 Okolnika Powiatowego wskazanemi zostały.

Łukow d. 4 (16) Kwietnia 1863 r.
Rzewuski.

(N. D. 2017) *Magistrat Miasta Warty.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 (21 Maja) r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Magistratu miasta Warty odbywać się będzie głośna in plus licytacja na jednoroczne od dnia 1 Lipca 1863 r. do dnia tegoż 1864 wydzierżawienia kamienicy masiw murowanej o piętrze pod Nr. 93, Wojciechowi Masło na rzecz pożyczki Bankowej, podatków Skarbowych i innych należności na nim poszukiwanych, zajętej od sumy dotychczasowej rocznej dzierżawy rs 74. Każdy przeto chęć licytowania mający. zaopatrzony w vadium 1/10 części pretium dotychczasowego w miejscu i terminie powyż oznaczonym zgłosić się zechce, gdzie o warunkach poinformowanym będzie.

Warta dnia 16 (28) Kwietnia 1863 r.
w z. Burmistrza, Wiciejewski.

(N. D. 1833) *Assesor Ekonomiczny Okręgu Kujawskiego.*

W skutek reskryptu Rządu Gubernialnego Warszawskiego z dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b. Nr. 20310 2799, Asesor Ekonomiczny podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 11 (23) Maja r. b. o godzinie 2 po południu w mieście Włocławku Biórze Naczelnika Powiatu Włocławskiego i w jego obecności, odbywać się będzie publiczna głośna in plus licytacja na wydzierżawienie, poczynając od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wiatraka w wsi Psarach gminie Lubotyń istniejącego, wraz z należącym do niego ogrodem mor. 3 pr. 146 miary nowej polskiej przestrzeni mającym, a to na risico dotychczasowego jego dzierżawcy z powodu niespełnienia warunków obowiązującego go kontraktu.

Licytacja zacznie się in plus od sumy rs. 32 kop. 84.

Każdy mający chęć zadzierżawienia pomienionego wiatraka zechce przybyć w czasie i miejsce wyżej oznaczone, przy zaopatrzeniu się w świadectwo udowadniające jego zamożność i znajomość profesji młynarskiej, oraz w vadium połowie sumy za pretium wziętej wyrownywające.

Warunki pod jakiemi rzeczony wiatrak wraz z ogrodem wydzierżawiony zostanie, każdego czasu w Biurze Asesora Ekonomicznego w mieście Brześciu i u Wójta gminy Lubotyń przejrzanemi i odczytanemi być mogą.

Brześć d. 6 (18) Kwietnia 1863 r.
Assesor Kolegialny Przepiorkowski.

(N. D. 2088) *Pisarz Trybunału Cywilnego I. Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni: iż na żądanie Róży z Topolskich Grodzickiej Tadeusza Grodzkiego dziedzica dóbr Wrzący małżonki w asystencji i zaupoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Grodzickich w pomienionych dobrach Wrzący Okręgu Sieradzkim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne u Walerjana Zagrodzkiego Patrona w mieście Kaliszu z urzędu zamieszkałego obrane mających, w poszukiwaniu sumy złp. 120,396 gr. 17 (czyli rs. 18059 k. 48 1/2) z procentem od d. 12 (24) Czerwca 1862 r. należnym, protokołem Komornika Franciszka Roweckiego w d. 8 (20) i następnych Sierpnia 1862 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Ożegów i Mokre z przyległościami

w Okręgu Radomskim Powiecie Piotrkowskim Gubernii Warszawskiej parafii Siomkowice położone, jednę gminę z dobrami Dylów i Ożegów, składające się z wsi zarobnej i folwarkui Ożegów, z wsi zarobnej Mokre, z folwarku Mietno i folwarku Ignaców, pustkowiów Scigała, Pieluchy i Pustki zwanych, z wszelkiem zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, polami, rolami, łąkami, pastwiskami, borami i lasami, drzewo sosnowe, olszowe i świerkowe w sobie obejmującemi, zagajami, czynszami, propinacją, rybołowstwem, polowaniem zgoła z wszelkiemi bez najmniejszego wyłączenia użytkami należące prawem własności do Stanisława Wągrowieckiego we wsi Ożegowie powiedzianym Okręgu mieszkającego, którego granicza na wschód z dobrami Dylów, na zachód z dobrami Krzeczewem, na południe z dobrami Działoszynem, na północ z dobrami Siomkowice, i pozostają w posiadaniu tegoż Stanisława Wągrowieckiego. Odległe są od miast najbliższych to jest od miasta Działoszyna wiorst 6, od miasta Wielunia wiorst 18, od miasta Pajęczna wiorst 7, od miasta Okręgowego Radomska wiorst 35, od miasta Powiatowego Piotrkowa wiorst 70.

Rozległość całych dóbr Ożegowa i Mokre z przyległościami w sposobie przybliżonym na miarę nowopolską wynosi włók 121 morgów 22 (czyli dziesiatyn 1830) wczem jest: gruntów dominialnych wsi Ożegowa włók 30 morgów 10, łąk dominialnych włók 3 morgów 20, ogrodu owocowego i warzywnego morgów 14, podwórza dworskiego i pod zabudowaniami dworskiemi mórg 4 prętów 150, wód mórg 3 pr. 150, nieużytków włók 2 morgów 10, dróg włóka 1 mórg 15, pastwisk włóka 1 mórg 10 pręt. 150, boru i lasu włók 25 morgów 20, boru w którym drzewo grube wycięte włók 13 mórg 10, zagajniku włóka 1 mórg 15, gruntu ornego na folwarku Mietno włók 5 morgów 5, łąk na folwarku Ignacow wł. 2 m. 20 gruntu ornego na folwarku Ignaców mórg 10, także na folwarku Mietno łąk mórg 2 prętów 150, w podwórzu i pod zabudowaniami na folwarku Ignaców mórg 2, także na folwarku Mietno mórg 2 pręt. 150. Na obydwóch folwarkach pod drogami mórg 5 wody mórg 4 prętów 150, zaś rowy na obydwóch folwarkach mórg 6 przestrzeni zajmują, resztę zaś rozległości zajmują włościanie czyli gospodarze rolni wsi Ożegowa i Mokre, i gospodarze w nomenklaturach powyżej wymienionych znajdujący się, jako też: młynarz, gościnny i kowal. Same zaś grunta należą do klasy 2, 3, 4 i 5tej.

Inwentarz gruntowy żywy i martwy w dobrach zajętych żaden się nie znajduje, ten zaś który jest, ma być według kontraktu z dnia 5 (17) Lipca 1862 r., przed Rejentem Adamem Markowskim w Częstochowie, sporządzonego własnością Bolesława Krauthofer.

Wysiew w dobrach zajętych jest następujący a mianowicie:

Na folwarku Ożegów: pszenicy korcy 30, żyta korcy 120, jęczmienia korcy 40, grochu korcy 20, tatarki korcy 12, owsa korcy 100, rzepaku korcy 2, koniczyny korcy 3, siemienia lnianego korzec 1 i siemienia konopnego garncy 16, kartofli wysadza się korcy 300, siana sprząta się wozów fornalskich 200.

Na folwarku Ignaców: pszenicy korcy 4, żyta korcy 20, jęczmienia korcy 5, grochu korcy 2, tatarki korcy 3, owsa korcy 30, kartofli wysadza się korcy 20, a siana sprząta się wozów fornalskich 10.

Na folwarku Mietno: pszenicy korcy 10, żyta korcy 50, jęczmienia korcy 8, grochu korcy 4, tatarki korcy 3, owsa korcy 40, kartofli wysadza się korcy 50, a siana sprząta się wozów fornalskich 150.

Podatki dworskie do kasy Powiatu Piotrkowskiego opłacane są następujące: ofiary ziemiańskiej zwyczajnej rs. 117 kop. 39 1/2, ofiary podwyższone rs. 58 kop 70, kontyngens dworski zwyczajny rs. 45 kop. 97 1/2, kontyngens dworski podwyższony rs. 45 k. 97 1/2, podymne rs. 52, składki ogniowej podług rozpisu na rok 1861, razem z całych dóbr opłaca się rs. 45 kop. 86, w ogóle rs. 365 kop. 90.

Podatki Gromadzkie z wsi Ożegowa opłaca gromada: kontyngensu rs 45 kop. 90, podymnego rs. 45, zaś z wsi Mokre podymnego gromadzkie opłaca się rs. 24.

Zaległe podatki dworskie po koniec miesiąca Sierpnia 1862 r. wynoszą w ogóle rub.sreb. 594 kop. 92 1/2.

Z lasów do dóbr Ożegowa należących Wigdor Jakubowicz zakupił włók 5, lecz las ten, w czasie zajęcia dóbr na wywłaszczenie jeszcze wycięty niebył.

Zabudowania dworskie we wsi Ożegowie są następujące:

Dwór drewniany gątami kryty o 5ciu pokojach i sieni z pokojem na górze w facjacie, za którym jest ogród owocowy i warzywny, w którym się mieści drzew rodzajnych jako to: grusek, śliwek, jabłoni i wisień sztuk 380, w szkółce drzew owocowych około sztuk 200. W ogrodzie i około dworu drzewa dzikiego w rozmaitym gatunku sztuk 420. Około dworu krzewów winogronnych sztuk 40. Dziedziniec przede dworem sztachetami obwiedziony, na którym stoi gołębnik, w którym jest 10 par gołębi, w ogrodzie stawik nie zarybiony. Około dworu jest buda drewniana słomą pokryta dla sadowego, i wychodek drewniany gontami kryty o 2ch przedziałach.

Oficyna drewniana gątami kryta, o 4ch pokojach z schowaniem i sienią; gorzelnia drewniana gontami kryta, przy której studnia z kutem wiadrem i żórawiem, oraz pompa do wywaru, i koryto dla pojenia bydła, obory z drzewa pod gontami, piwnice czyli sklepy z cegły murowane na skład okowity gontami kryte, karmnik dla trzody i podwójne kurniki z drzewa pod gontem, dom drewniany, pod gontem dla służących dworskich o 4-ch izbach przy którym studnia, kurniki i chlewiki drewniane gontami kryte, drugie zaś chlewiki kryte deskami; dalej jest stajnia o dwóch przedziałach, wozownia i obora drewniane gontami kryte, stajnia druga o czterech przedziałach i spichlerz drewniane gontami kryte, dwie stodoły o jednem klepisku, trzecia stodoła o 2ch a czwarta o 4ch klepiskach, wszystkie z drzewa dwie gontami, a dwie słomą pokryte, sieczkarnia częścią z cegły, częścią z drzewa gontami i słomą kryte, owczarnia z cegły murowana o dwóch wrotniach gontami kryta, a przy tej studnia drewniana balami ocembrowana i dwa koryta, tak jak i przy innych studniach do pojenia owiec i inwentarzy, obora w końcach o wrotniach podwójnych, drewniana, i niedaleko tej dom również drewniany o dwóch izbach dla ludzi dworskich, wszystko gontami kryte; dom drewniany gontami kryty o jednej izbie i sieni w którym mieszka gorzelany, przy tych zabudowaniach po nad drogą jest sadzawka dla drobiu.

Gościniec ze stajną wjezdną z drzewa gontami kryty o 3ch stancjach, w którym mieszka Adam Potocki i szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem 21 procent, posiada grunt, łąkę i płaci czynszu dworowi rs. 45; chałupa z oborą z drzewa gontami kryte, w tej chałupie mieszka młynarz Piotr Madaliński który posiada grunt i wiatrak pod obowiązkami w zajęciu opisanemi i opłaca dworowi czynszu rocznie rs, 30, rok jego kończy się z dniem 23 Kwietnia 1863 r.; przy tym domu jest chlewik drewniany słomą kryty; wiatrak drewniany z przyborami doń należącymi gontem kryty.

Kuźnia a przy niej chałupa z drzewa gontami kryte, w tej mieszka kowal ma grunt do użytku, pobiera rocznie 12 rs. i 12 sążni drzewa, wszystkie narzędzia kowalskie są jego własnością, obowiązany do dworu wszelką robotę uskuteczniać, dom na podmurowaniu czworaki, z drzewa gontami kryty, w którym mieszka ekonom, włodarz i rataje, przy którym to domu jest chlewik drewniany, dranicami kryty; od dworu idąc w pole jest alea wyrosłemi topolami wysadzone, zaś pod borem w stronie zachodniej jest cegielnia, to jest szopa na 16stu słupach drewnianych chrustem pokryta, wszystkie inne budynki włościańskie tak mieszkalne jak gospodarskie we wsi Ożegowie znajdujące się, są szczegółowo w zajęciu opisane.

Na folwarku Ignaców: jest dom drewniany deskami kryty o 2ch izbach i 2ch komorach, w którym mieszka borowy do strzeżenia lasów, przy tym domie jest stodoła o jednem klepisku, obora o 2ch wrotach drewniane gontami kryte, około tych budynków są topole, a na około zabudowań ogrodzenie z żerdzi łupanych.

Na folwarku Mietno: dom dworski o trzech izbach 2ch komorach i sieni z drzewa gontami kryty w którym mieszka leśniczy, a obok tego domu jest sklep murowany z cegły pod gontami, studnia balami drewnianemi ocembrowana, dwie stodoły, jedna o jednem klepisku, druga o 3ch klepiskach drewniane słomą pokryte, i obora na podmurowaniu, z drzewa słomą i gontami kryta, budynki te okolone są wierzbami i topolami oraz ogrodzeniem z żerdzi łupanych

Na pustkowiu Pustki zwanem: dworskich zabudowań niema, są tylko dwie chałupy mieszkalne włościańskie i budynki gospodarskie drewniane, słomą pokryte.

Na pustkowiu Scigała: budynek o jednej izbie z drzewa słomą kryty, który zamieszkuje włościanin Piotr Scigała, przy którym chlewiki, stodoła i obora drewniane, oraz studnia ocembrowana drzewem, jak tu, tak i we wsi Ożegowie są ogródki owocowe włościańskie.

Na pustkowiu Pielucha: jest jedna chałupa włościańska, obok której zabudowania gospodarskie drewniane i ogródek owocowy, bliżej w zajęciu opisane.

Zabudowania dworskie we wsi zarobnej Mokre: po spalonym w roku 1862 gościńcu, postawiona jest chałupa z drzewa słomą pokryta o jednej izbie, w której mieszka Szymon Sadowski, szynkuje trunki dworskie i opłaca do dworu rocznie czynszu rsr. 37 kop. 50, sklep murowany z cegły bez dachu, stodołka i oborka pod jednym dachem słomianym z drzewa wystawione.

Tomasz Ziawiński i Tomasz Łaszczak czynszownicy we wsi Mokrym, osiedli opłacają do dworu czynsz roczne pierwszy rs. 10 kop. 80, drugi rs. 13 kop. 50; Karol Ekert i Icek Mośkowicz w tejże wsi osiedli płacą czynszu dworowi pierwszy rs. 16 kop. 50, a drugi rs. 15.

Oprócz wyżej wymienionych, są jeszcze wdobrach Ożegów i Mokre następujące:

Zabudowania wiejskie: chałup 44, stodół 41, obór 34, chlewów 31, stajnia 1, wozowni 2, szop 11, studzień 33, i sklep w ziemi 1, wszystko drewniane, słomą kryte, bliżej w zajęciu opisane.

W dobrach tych Ożegów i Mokre z przyległościami są:

A. Gospodarze: 1. Tomasz Wanat odrabiał pańszczyznę zaprzęgiem dni 2 i ręczno dzień jeden; 2. Michał Wawrzeniak i 3. Piotr Scigała odrabiali po 2 dni zaprzęgiem i ręczno dni 3 w tygodniu; 4. Wojciech Kuźniak; 5. Wojciech Scigała; 6. Piotr Scigała, 7. Kazimierz Staszczyk; 8. Józef Scigała; 9. Wincenty Namyślak; 10. Andrzej Namyślak; 11. Jakób Scigała; 12. Wojciech Mielcarek; 13. Tomasz Szajkowski; 14. Walenty Scigała; 15. Marcin Sobolak; 16. Wincenty Wanat; 17. Tomasz Gaiński; 18. Tomasz Kowalczyk; 19. Tomasz Bugajski; 20. Jan Borowczyk; 21. Marcin Scigała; 22. Szymon Klępa; 23. Wojciech Matczak; 24. Wojciech Mielcarek; 25. Michał Wieczorek; 26. Bartłomiej Kluska; 27. Andrzej Wojtasiński; 28. Marcin Przybyła; 29. Marcin Płaczek; 30. Tomasz Kowalczyk; 31. Tomasz Kuźniak; 32. Antoni Scigała; 33. Marjanna Marszewska wdowa; 34. Tomasz Mielcarek; 35. Wawrzeniec Scigała; 36 Antoni Szewczyk; 37. Jakób Grądek; 38. Katarzyna Kuźniak; 39. Mateusz Zebraniak 40. Feliks Pielucha; 41. Bartłomiej Zabraniak; 42. Idzi Kabara; 43. Melchior Nowak; 44. Stanisław Pawłowski; 45. Leonard Scigała; 46. Dawid Szymański; 47. Tomasz Szymański; 48. Jan Andel; 49. Tomasz Szajka; 50. Błażej Stayk; i 51. Franciszek Malusiak, którzy od numeru 4go do 11go po 5 dni zaś od numeru 12 do 50go po 3 a reszta po 2 dni tygodniowo odrabiali pańszczyznę ręcznie.

B. Komornicy: 1. Maciej Zasadziński: 2. Błażej Jarzębski; 3. Andrzej Namyślak; 4. Walenty Wanat; 5. Marjanna Lalkowa; 6 Anastazja Plaza; 7. Walenty Starczyk; 8. Tekla Szczepaniak 9. Tekla Ochejka, odrabiają tygodniowo po dniu 1 ręcznie, a prócz tych Tomasz Łaszczak przy opłaconym czynszu odrabia 12 dni ręczno w żniwa.

Włościanie w dobrach Ożegów i Mokre i na pustkowiach opowiedzianych osiedli wyżej wyszczególnieni, w miejsce robocizny pańszczyźnianej, płacą do dworu okup za każdy dzień. pieszy po kop. 10 1/2 zaś dzień ciągły po kop. 27, a to stosownie do postanowienia Rządu z r. 1861. Granice dóbr są spokojne i żadnej kontrowersji nieulegające. Opłaca się zaś z tych dóbr do kościoła parafialnego w Siomkowicach rs. 4 kop. 50 dziesięciny.

Szczegółowy opis dóbr zajętych znajduje się w protokule zajęcia u kierującego tą sprzedażą Walerjana Zagrodzkiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego, w księdze wieczystej dóbr Ożegowa i Mokre jako też w biurze Pisarza Trybunału.

Zbiór objaśnień i warunki przedaży przejrzane być mogą w Kancelarji Pisarza Trybunału Kaliskiego w właściwym czasie i u Patrona Zagrodzkiego.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopiach: 1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Radomskiego Janowi Witwickiemu w dniu 30 Października (11 Listopada) 1862 r. 2. Wójtowi gminy Dylowa, do której dobra Ożegów i Mokre należą Władysławowi Majewskiemu na ręce jego zastępcy Romana Otockiego i 3 i 4 kopie Stanisławowi Wągrowieckiemu, jako właścicielowi dóbr Ożegowa i Mokre i dłużnikowi a zarazem jako dozorcy Sądowemu w dniu 31 Października (12 Listopada) 1862 r.

Protokuł zajęcia w niesionym został do księgi wieczystej dóbr Ożegowa i Mokre, w Kancelarji hypotecznej dnia 10 (22) Listopada 1862 r. a do księgi zaregestrowań Trybunału Cywilnego w Kaliszu w dniu 15 (27) Listopada t. r. 1862. Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi na audjencji Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w dniu 16 (28) Stycznia 1863 r. o godzinie 10 z rana gdzie i sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie.

Nastepnie po odbyciu w powyższym terminie pierwszej publikacji warunków, zaś w dniach 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. drugiej, a 11 (23) Kwietnia r. b. trzeciej takiejże publikacji tychże warunków, termin do tymczasowego przysądzenia wspomnionych dóbr oznaczony został na dzień 14 (26 Maja r. b. godzine 10 rano.

Wyrabiająca sprzedaż Róża z Topolskich Grodzicka podaje za dobra te złp. 180,000 czyli rs. 27,000 w monecie.

Kalisz d. 18 (30) Kwietnia 1863 r.

Pisarz Trybunału,
Asesor Kolegialny, Józef Migórski

(N. D. 2071) Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Warszawie w domu pod Nr. 1768 zamieszkały jako popierający sprzedaż w drodze działów dóbr Białołęka w Okręgu Powiecie i Gubernii Warszawskiej położonych, do SSrów poniegdy Księciu Mikołaju Teniszewie Generale Majorze emerycie byłem Naczelniku Zarządu XIII Ogu Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskiem należących zawiadamia i ogłasza, iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie dnia 4 (16) Października 1862 r. na powództwo: 1. Julii z Książąt Teniszewów Teodora Ładyżeńskiego obywatela małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojga małżonków Ładyżeńskich. 2. Katarzyny z Książąt Teniszewów Piotra Ostafiewa Porucznika Pjonierów konnych małżonki w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojga małżonków Ostafiew. 3. Księżniczki Aleksandry Teniszew panny pełnoletniej wszystkich we wsi Dubsku powiecie Kniaginińskim Gubernii Niższo-Nowogrodzkiej Cesarstwie Rosyjskim zamieszkałych, zamieszkanie zaś prawne do procesu o dział majątku u Ksawerego Chraszczewskiego Patrona Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Warszawie w domu pod Nr. 1768 mieszkającego obrane mających przez tegoż Patrona stawających z jednej, przeciwko, 4. Księciu Włodzimierzowi Teniszewowi Porucznikowi Inżynierji Głównego Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych w Cesarstwie Rosyjskiem w mieście Gorochowcu Gubernii Włodzimierskiej Cesarstwie Rosyjskiem zamieszkałemu, czasowo w Warszawie w domu pod Nr. 1315 przebywającemu w imieniu własnem tudzież jako opiekunowi głównemu:

a) Nieletniej Księżniczki Wiary Teniszew siostry swej; b) Kuratorowi nieletniego usamowolnionego brata swego Księcia Wieczysława Teniszewa działającemu.

5. Księciu Wieczysławowi Teniszewowi uczniowi Uniwersytetu w mieście Carlsruhe Wielkiem Księstwie Badeńskim mieszkającemu stale zaś zamieszkanie we wsi Dubsku Powiecie Kniagininskim Gubernii Niższo-Nowogrodzkiej Cesarstwie Rosyjskim mającemu, nieletniemu usamowolnionemu w asystencji starszego brata swego Księcia Włodzimierza Teniszewa jako dodanego Kuratora działającemu. 6. Władysławowi Owczarskiemu urzędnikowi Zarządu XIII Okręgu Komunikacji Lądowych i Wodnych w Królestwie Polskiem w Warszawie w domu pod Nr. mieszkającemu jako przydanemu opiekunowi nieletniej Księżniczki Wiary Teniszew, pozwanym wszystkim przez Teofila Tomickiego Patrona stawającym z drugiej strony zapadłego, nakazującego dział majątku tak ruchomego jak i nieruchomego po niegdy ich ojcu Księciu Mikołaju Teniszewie pozostałego, składającego się głównie z dóbr ziemskich Białołęka w Okręgu Powiecie Gubernii Warszawskiej położonych, a w razie niemożności podzielenia ich w naturze sprzedaż onych przez publiczną licytację postanawiającego.

Dobra ziemskie Białołęka w Okręgu Powiecie i Gubernii Warszawskiej w parafji Tarchomin pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu i Miasta Warszawy Wydziału IV leżące według mapy i regestru pomiarowego w roku 1850 przez Konstantego Ładachowskiego Inżyniera Komunikacji Lądowych i Wodnych sporządzonego ogólnej powierzchni włók 174 morgów 26 prętów 147 mające, graniczące na północ z dobrami Jabłonna, na wschód z dobrami Nieporęt i Grodzisko, na południe z dobrami Bródno i Golędzinowem, na zachód z dobrami Żeraniem i Tarchominem i składające się:

Z folwarku Białołęka w użytkowaniu dziedziców zostającego włók 26 morgów 25, prętów 142 rozległości zawierającego.

Z dziewięciu wsi rozkolonizowanych jako to: 1. Aleksandrowa, 2. Brzezin, 3. Józefina, 4. Marcelina Nowego, 5. Marcelina Starego, 6. Michałowa, 7. Michałówka. 8. Szamocina, 9. Tomaszowa, a oprócz tego 10. grunta na Golędzinowie pomiędzy ogrodami wojskowemi naprzeciw fortu Śliwickiego, obejmujących razem rozległości włók 91 morgów 6, prętów 257, w których to wsiach osiedli koloniści opłacają wszyscy razem rocznie do kasy dominialnej czynszu rs. 4352 kop. 36 3/4.

Z lasów zawierających przestrzeni podług mapy i regestru pomiarowego z r. 1850 włók 67, prętów 244 urządzonych przez leśnika rządowego podług planu gospodarczego przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu zatwierdzonego po większej części sosnowych od 60 do 120 letnich przetkniętych dębem i brzozą, sprzedane zostaną przez publiczną licytacją w drodze działów folwark Białołęka ze wszystkiemi gruntami łąkami i pastewnikami jest stale odseparowany od gruntów kolonjalnych zasadą jego gruntu jest glina pomieszana z piaskiem na pokładzie gliny przepuszczalnej na miejscach tylko na górzystych przemaga piasek po nad łąkami zaś czarnoziem na glinie gruntu ornego ma włók 12, morgów 15, prętów 12, łąk dwukośnych włók 2, morgów 12, prętów 67, pastwisk dobrych morgów 15, prętów 140. Na folwarku tym znajduje się gorzelnia, browar, cegielnia, z wszelkiemi potrzebnemi w dobrym stanie będącemi utensyljami, młockarnia sieczkarnia i rozmaite sprzęty gospodarskie. Inwentarz żywy składa się ze 125 krów, 18 wołów i 21 koni. Zabudowania są obszerne w dobrym stanie i zastosowane do potrzeb miejscowych, niektóre z nich jak spichrz, gorzelnia są murowane, kryte dachówką, inne jak dom folwarczny, holenderńia, dom dla Wójta piwnica, są murowane gontem kryte, jest także dom murowany kryty słomą, karczma i dom młynarza wzniesione z pruskiego muru dachówką i gontami kryte, reszta zaś budowli jest z drzewa pod gontem lub słomą.

Biegli mianowani wyrokiem Trybunału powyższej z daty wymienionym do oszacowania dóbr Białołęka udzieliwszy opinią że takowe w naturze w żaden sposób podzielić się nie dadzą na zasadzie dopełnionego wyrachowania oznaczyli po potrąceniu podatków wszelkich opłat, wydatków na utrzymanie inwentarza procentu 12 % na nie przewidziane losowe wypadki i niedobory w czynszach procentu 10 % na naprawę budowli, i procentu 8 % na ogólną admistracją, czysty dochód roczny na rs. 10722 kop. 35 który to dochód rozmnożywszy przez lat 20 ustanowili wartość dóbr Białołęka na rs. 215447.

Oszacowanie to Trybunał wyrokiem dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1862 r. na popieranie Julji z Książąt Teniszewów i Teodora małżonków Ładyżeńskich, Katarzyny z Książąt Teniszewów i Piotra małżonków Ostafiew i Księżniczki Aleksandry Teniszew przeciwko Księciu Włodzimierzowi Teniszewowi w imieniu własnem tudzież jako Kuratorowi nieletnich usamowolnionych Księcia Wieczysława Teniszewa brata swego i Księżniczki Wiary Teniszew siostry swej czyniącemu tudzież księciu Wieczysławowi Teniszewowi i Księżniczce Wiarze Teniszew nieletnim usamowolnionym w asystencji tegoż starszego brata swego działającym zapadłym potwierdził.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W. Rożnowski Sędzia Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w domu Rządowym pod Nr. 549 w Wydziale III. odbyła się już dnia 30 Grudnia (12 Stycznia) 1862/3 r. pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 11 (23) Lutego 1863 r. o godzinie 10 z rana odbędzie się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji W. Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie Wydziału III. i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 215,447 jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Ksawery Chraszczewski.

Po odbyciu drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Białołęka w d. 11 (23) Lutego 1863 r. termin do ostatecznego przysądzenia tychże dóbr wyznaczonym był na d. 11 (23) Marca 1863 r. godzinę 4 po południu lecz takowy z powodu wyniesionych sporów przez wierzyciela hypotecznego Józefa Lewkowicza spełzł. W prawdzie w dniu wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie d. 25 Lutego (9 Marca) 1863 r. zapadłego wszelkie spory i żądania Lewkowicza pod tymczasową egzekucją oddalającego założył Lewkowicz przez pozwy d. 2 (14) Marca r. b. doręczone apelacją tak w samej sprawie jak i w punkcie odjęcia powyższemu wyrokowi Trybunału rygoru tymczasowej wykonalności i zyskał nawet d. 9 (21) Marca r. b. wyrok Sądu Apelacyjnego rygor ten obejmujący lecz że następnie przez akt dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1863 r. doręczony zrzekł się i wyroku Sądu Apelacyjnego z d. 9 (21) Marca r. b. i jego skutków, apelację przez siebie założone odwołał i na wyroku Trybunału z d. 25 Lutego (9 Marca) 1863 r. poprzestał i za prawomocny go uznał przeto podpisany Patron sprzedaż dóbr Białołęka w drodze działów popierający na podstawie rezolucji delegowanego Sędziego Trybunału d. 23 Kwietnia (4 Maja) r. b. wydanej i termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Białołęka na d. 7 (19) Maja r. b. godzinę 5 po południu wyznaczającej, zawiadamia i ogłasza że w d. 7 (19) Maja r. b. o godzinie 5 po południu przed W. Rożnowskim Sędzią Trybunału delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w Wydziale III. odbędzie się ostateczna sprzedaż dóbr Białołęka. Nadmienia się, iż na vadium złożyć należy sumę rs. 20000.

Ksawery Chraszczewski,

(N. D. 2089) *Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Płockiej.*

Zawiadamiam, iż dobra Ziemskie Wieczfnia kościelna lit. C. z przyległościami Bąki w Okręgu Mławskim Guberni Płockiej położone, obejmujące w sobie włók 13 morgów 5 pr. 169 miary nowopolskiej wystawione zostały na sprzedaż w drodze działów, w Trybunale Cywilnym, Gubernii Płockiej, w mieście Płocku, przed delegowanym Duwe Sędzią tegoż Trybunału odbyć się mającą, że druga publikacja warunków licytacyjnych, i zarazem przygotowawcze przysądzenie powołanych dóbr w d. 19 (31) Maja 1862 r. o godzinie 4ej z południa odbyte zostały, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej, na popieranie Anieli Bogurskiej doletniej panny w Płocku zamieszkałej przy familii utrzymującej się, przeciwko Andrzejowi Rutkowskiemu w Rutkach Głowicach, Julji nnie z Rutkowskich Wojciecha Sokolnickiego żonie z mężem w Rutkach Begnach. wszystkim w Okręgu Przasnyskim zamieszkałym współwłaścicielom dóbr Wieczfni, jak oraz przeciwko Ferdynandowi Rutkowskiemu w Wieczfni kościelnej, Wiktorji po Sewerynie Rutkowskim pozostałej wdowie matce i opiekunce nieletnich: Marjanny, Anieli Jana syna Rutkowskich, na teraz Ksawerego Stryjewskiego żonie, których przydanym opiekunem jest Jan Czekalski dziedzic częściowy, Grzegorzowi Rutkowskiemu, Janowi Teodorowi Rutkowskiemu, wszystkim współdziedzicom w Wieczfni kościelnej w Okręgu Mławskim zamieszkałym, tudzież: Edmundowi Mostowskiemu i jako opiekunowi dzieci po Emilii z Mostowskich Klickiej to jest: Heleny, Marjanny, Bronisławy, Klickich, w Wieczfni kościelnej zamieszkałym, dziedzicom dóbr w Okręgu Mławskim leżących, i ich przydanemu opiekunowi Stanisławowi Kawieckiemu w Grzybowie Indykach w Okręgu Mławskim, Gubernii Płockiej zamieszkałym, Marjannie Klickiej której prawa reprezentuje Józef Gąsiewski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Płockiej w Płocku zamieszkały, Teofili Narzymskiej której prawa reprezentuje kurator Roman Mrozowski Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernii Płockiej w Płocku zamieszkały, że szacunek dóbr wystawiony na sprzedaż relacją i taksą w dniu 18 (30) Września 1861 r. i następnych sporządzoną, tudzież pomiarem przez Jeometrę Karola Oleks na sumę rs. 5887 kop. 60 1/2, wykazanym został, od której to sumy licytacja dóbr powyższych w dwóch oddziałach zaczynać się będzie, a bliższe szczegóły obejmują w sobie, zbiór objaśnień i warunki licytacyjne, które w każdym razie przez interesowanych w kancelarji podpisarza Trybunału Cywilnego, Gubernii Płockiej i w Kancelarji Ignacego Gąsiewskiego Patrona w mieście Płocku urzędujących przejrzanemi być mogą.

Po odbytem przygotowawczem przysądzeniu w dniu 19 (31) Maja 1862 r. termin do trzeciej publikacji warunków licytacyjnych i zarazem ostatecznego przysądzenia dóbr Wieczfnia kościelna na d. 14 (26) Czerwca 1862 r. przez delegowanego wyznaczonym został, lecz dla zaszłych sporów sprzedaż nieprzyszła do skutku, lecz gdy spory przecięte zostały wyrokami dwóch Instancji, Sędzia delegowany Duwe przeznaczył termin nowy do trzeciej publikacji warunkow licytacyjnych za zasadę do sprzedaży dóbr Wieczfni kościelnej lit. C. z przyległościami w Okręgu Mławskim i ostatecznego przysądzenia na dniu 10 (22) Maja r. b. godzinę 4tą z południa wyznaczył, w miejscu Posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernii Płockiej w Płocku.

Płock d. 20 Kwietnia (2 Maja) 1863 r.
Ignacy Gąsiewski.

(N. D. 2092) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, że na skutek wyroku Trybunału Cywilnego Gubernii Lubelskiej w Lublinie z d. 11 (23) Kwietnia r b. odbywać się będzie w Kancelarji podpisanego Rejenta w Lublinie w dniu 14 (26) Maja 1863 r. licytacja na trzech letnie wydzierżawienie dóbr Sławina, poczynając od d. 12 (24) Czerwca 1863 r. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1800, a gdyby nikt tej sumy nie ofiarował, to powtórne wywołanie zacznie się od sumy rs. 1200. Vadium złożone być winno w sumie rs. 220 do rąk Rejenta licytacją kierującego. Strony same licytować lub pełnomocnictwa posiadać winny. Warunki przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji podpisanego Rejenta.

Lublin d. 18 (30) Kwietnia 1863 r.
Feliks Wasiutyński.

ZAPOZWY EDYKTALNE.

(N. D. 2073) *Wójt Gminy Marzenina w Powiecie Sieradzkim Gubernii Warszawskiej.*

Gdy Mateusz Łuczyński z gminy Marzenin, opuściwszy w r. 1852 żonę swoją Franciszkę z Szymańskich Łuczyńską i do tego momentu nie daje o sobie żadnej wiadomości, a ona dla utrzymania siebie ma zamiar wniść w powtórne związki małżeńskie; przeto wzywam tak tegoż Mateusza Łuczyńskiego jako i wszystkie władze, aby w ciągu sześciu miesięcy tenże Mateusz Łuczyński zgłosił się a władze dały o nim do mego urzędu wiadomość, jeżeli by on się gdzie kolwiek znajdował

Marzenin dnia 15 Lutego 1863 r. w Powiecie Sieradzkim.

Szeliski.

(N. D. 1820) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego*

W dniu 27 Października 1862 r. w jeziorze przy rzece Bugu pod miastem Janowem, znalezioną została kobieta imieniem Marjanna z nazwiska i pochodzenia niewiadoma, lat około 30 mająca, budowy ciała silnej, ubrana była w dwie spudnice drelichowe swojej roboty, kaftan czarny watowany, fartuch płócienny, koszulę takąż, na głowie czepek biały i takąż chusteczkę przepasaną głowę, a na szyi chustkę małą wełnianą w kraty czerwone; wzywa więc wszelkie władze i osoby prywatne o nazwisku i miejscu jej pochodzenia wiadomość mające, iżby o tem Sąd tuteiszy lub najbliższy zawiadomić raczyły.

Biała d. 8 (20) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący Waleszyński.

(N. D. 1835) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Siedleckiego.*

Zapozywa Józefa Karpisz lat 24 liczącego, żonatego, dzietnego, poprzednio we wsi Sobieścnicach Kiełczewskich za parobka we dworze służącego, a obecnie z pobytu niewiadomego aby w ciągu dni 30 od daty ogłoszenia niniejszego w Sądzie Poprawczym tutejszym stawił się, a to dla posłuchania wyroku Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w własnej sprawie zapadłego, gdyż wrazie przeciwnym podług prawa postąpionem będzie.

Siedlce dnia 9 (21) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Wyziński.

(N. D. 1819) *Sąd Policji Poprawczej Wydziału Bialskiego.*

W dniu 29 Lipca 1862 r. przy żniwie na folwarku Dobropolu w gminie Włodawa, nagle zmarła Marjanna ślepą zwana, żebraniną trudniąca się, z nazwiska i miejsca pochodzenia niewiadoma, wzywa więc wszelkie władze i osoby prywatne mające wiadomość o jej nazwisku i miejscu pochodzenia, iżby sąd tutejszy lub najbliższy zawiadomić chciały.

Biała d. 8 (20) Kwietnia 1863 r.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

(N. D. 1806) *Sąd Policji Prostej Okręgu Radomskiego.*

W dniu 9 Kwietnia r. b. w granicach gruntów Chabielskich znaleziono człowieka z imienia nazwiska i pochodzenia niewiadomego na dębie suchym przy drodze powieszonego który tamże przez niewyśledzone osoby pochowany został przy którym w ziemi znaleziono postronek drutowany, człowiek ten był ubrany w czapkę rogatkę z sukna ciemnego z białym barankiem z którego to baranka po bokach czapki zrobione były uszy na wierzchu czapki na tasiemkę związane, sukman parcianny przerabiany czarny z białem zapięty na guziki metalowe żółte, sukman przepasany był paskiem rzemiennym z trzech kawałków zeszytym na sprzączkę mosiężną zapięty, w kieszeni bocznej kaftana opisanego znajdował się nóż kozikiem zwany i grubka soli, spodnie parciane koloru niebieskiego koszule z płótna grubego szarą i takież gatki na nogach buty chłopskie grube z podkówkami. człowiek ten był płci męzkiej wzrostu średniego, tuszy ciała dobrej lat około 40 mieć mogący, włosów ciemno blond, wąsów blond. nosa średniego, twarzy okrągłej, oczu piwnych. Wzywa więc tych, którzyby posiadali wiadomość o imieniu, nazwisku, pochodzeniu tego człowieka i ktoby mu się do śmierci mógł przyczynić, aby takową Sądowi tutejszemu lub najbliższemu swego zamieszkania dzielili.

Radomsk d. 2 (14) Kwietnia 1863 r.
Podsędek.
Asesor Kolegjalny, Siedlecki

W Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.